252

Pismo nie jest datowane naprzód

ROK XV. Nr. 251 (4570) WILNO, Środa 14 września 1938 r. Cena 15 gr

KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

Wymowa wczorajszych wydarzeń

Wczorajsze zarządzenie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, dotyczące rozwiązania Izb Ustawodawczych, zostało dokonane na zasadzie artykułu 12 Konstytucji punkt b, który powiada:

„Prezydent Rzeczypospolitej zwołuje i rozwiązuje Sejm i Senat"

i na zasadzie artykułu 13, ustęp 1 i 2 punkt h i art. 14 ustęp 2, które głoszą

art. 13

(1). Prezydent Rzeczypospolitej korzysta z uprawnień osobistych, stanowiących jego prerogatywy

(2). Do prerogatyw tych należy:

h) rozwiązanie Sejmu i Senatu przed upływem kadencji.

art. 14.

(2). Akty urzędowe, wypływające z prerogatyw Prezydenta Rzeczypospolitej, nie wymagają kontrasygnaty.

Dlatego pod wczorajszym zarządzeniem w sprawie rozwiązania Izb Ustawodawczych figuruje tylko podpis Pana Prezydenta, niema kontrasygnaty ani Premiera, ani żadnego z Ministrów.

Na tym się wyczerpuje interpretacja strony formalnej rozwiązania Izb Ustawodawczych.

O ile jednak samo ich rozwiązanie możemy uważać za wydarzenie ogromnej doniosłości, to nie mniej doniosłym i wiele mówiącym jest pośpiech z jakim zostały zarządzone nowe wybory.

Ustępy 4 i 5 art. 32 Konstytucji mówią:

(4). Nowe wybory zarządza Prezydent Rzeczypospolitej w ciągu trzydziestu dni od rozwiązania Sejmu.

(5). Głosowanie odbędzie się nie później, niż sześćdziesiątego dnia po zarządzeniu wyborów.

Od dnia wczorajszego więc do dnia wyborów nie mogło upłynąć więcej niż 90 dni, tj. trzy miesiące.

Mogłoby się zdawać, że niema żadnych podstaw do przypuszczenia, aby ten okres czasu został skrócony. Po pierwsze dlatego, że przygotowanie wyborów wymaga dużo czasu, a po drugie dlatego, że kiedy Izby Ustawodawcze są rozwiązane konstytucyjne uprawnienia Prezydenta i Rządu są większe, zapewniają im większą swobodę działania.

Wszystko to przemawiało za przypuszczeniem, że wybory odbędą się w terminie najpóźniejszym z możliwych. Ponieważ dniem głosowania powinna być niedziela, a nie dzień powszedni, więc najprawdopodobniejszą datą była ta niedziela dnia 11 grudnia 193 8r.

Stąd niejako za drugie z kolei zaskoczenie opinii publicznej w Polsce w ciągu jednego dnia można uważać, ogłoszenie terminu wyborów już w tym samym dniu, co rozwiązanie Sejmu.

Data 6 listopada jest bowiem **najwcześniejszą z możliwych.**

Ustalona ona została na podstawie ustawy z dnia 8 lipca 1935 r. o ordynacji wyborczej do Sejmu, której art. 9 przewiduje:

Wybory do Sejmu zarządza Prezydent Rzeczypospolitej wyznaczając jednocześnie dzień głosowania.

Głosowanie ma się odbyć w niedzielę, nie wcześniej niż 54 i nie później niż 60 dnia po zarządzeniu wyborów.

Rozumiemy wszyscy doskonale, że te suche fakty ściśle przewidziane Konstytucją i odnośnymi przepisami są przejawem zewnętrznym bardzo doniosłych wydarzeń, że posiadają głęboką treść, znaną w tej chwili tylko najwyższym czynnikom w państwie, którą my z trudem, częściowo i tylko w formie przypuszczeń możemy odcyfrować.

Jedyną oficjalną wskazówką, popartą najwyższym autorytetem Głowy Państwa jest tutaj motywacja zarządzenia o rozwiązaniu Izb Ustawodawczych.

Art. 32 ust. 3 przewiduje:

„Rozwiązanie Sejmu przed upływem kadencji wymaga wskazania powodu".

Zgodnie z tym przepisem zarządzenie podaje następujące przyczyny, które skłoniły Pana Prezydenta do tak doniosłej decyzji:

1. „nastąpiły w życiu wewnętrznym Polski istotne przemiany",

2. „miały miejsce nowe, a doniosłe inicjatywy w dziedzinie stojących przed społeczeństwem zadań",

3. „wzrosło w szerokich masach narodu zrozumienie potrzeb czynniejszego współudziału w pracy dla Państwa",

4. „od nowych Izb Ustawodawczych oczekiwać — będzie Pan Prezydent — „zajęcia stanowiska w sprawie ordynacji wyborczych do Sejmu i Senatu".

Normalną przyczyną każdego rozwiązania Izb Ustawodawczych, która usprawiedliwia tego rodzaju decyzję Głowy Państwa jest przeświadczenie, że te Izby nie zbyt wiernie reprezentują wolę obywateli.

Motywacja Pana Prezydenta Mościckiego nie odbiega od tego szablonu. Momentem, który jeszcze bardziej wzmacnia motywację, jest waga zadań stawianych przyszłemu Sejmowi. Pan Prezydent życzy sobie bowiem jak widzimy, aby o zmianie ordynacji wyborczej decydował Sejm wierniej oddający wolę narodu niż Sejm obecny.

Można stąd wnioskować, że istnieje nadzieja na wzięcie udziału w wyborach przynajmniej części tej opozycji, która przy poprzednich wyborach wstrzymała się od głosowania. Potwierdzać by mogło to przypuszczenie sformułowanie punktu 3 „motywów".

Pośpiech w zarządzeniu wyborów logicznie rzecz biorąc jest wskazówką, że Pan Prezydent liczy się z istnieniem w Narodzie siły społecznej dostatecznie zorganizowanej, aby wyłonić większość w przyszłym Sejmie. Ponieważ punkt 2 „motywów" wspomina o „doniosłych inicjatywach", a równocześnie w dniu rozpisania wyborów ukazuje się odezwa przedwyborcza Obozu Zjednoczenia Narodowego, zestawiając te fakty, dochodzimy do wniosku, że mówiąc o „inicjatywie" Pan Prezydent miał na myśli hasło Zjednoczenia Narodowego i że liczy na atrakcyjność tego hasła przy wyborach.

Znamienny jest fakt, że rozwiązanie Izb i rozpisanie wyborów nastąpiło nazajutrz po mowie Hitlera. Z jednej strony dowodzi to, że na wypadek jakichś komplikacji międzynarodowych chcemy się czemprędzej wzmocnić wewnętrznie, z drugiej strony bez wątpienia nastrój zbrojnego pogotowia niewątpliwie jest czynnikiem zespalającym, odsuwającym na dalszy plan wszelkiego rodzaju drobne sprawy, co stwarza dla wyborów sprzyjający nastrój poważny i patriotyczny. Pośpiech w przeprowadzeniu wyborów może się więc łączyć z chęcią wyzyskania w pełni nastrojów, jakie zapanowały po ostatniej mowie Hitlera.

Potwierdza to w pewnym stopniu odezwa O. Z. N.

Jeżeli tak, jak to zapowiada odezwa OZN rzeczywiście wszyscy będą mieli możność na zasadach zupełnej równości wziąć udział w akcji Zjednoczenia wszystkich twórczych sił społecznych dookoła najwyższych autorytetów w państwie, co ma znaleźć wyraz w sposobie przeprowadzenia zbliżających się wyborów, zmiana Izb Ustawodawczych przyczyni się do wzmocnienia wewnętrznego Polski. Nastąpi bowiem rozładowanie napięcia nastrojów opozycyjnych we wszystkich tych grupach, które w wyborach wezmą udział i zostaną pociągnięte do współpracy pozytywnej dla dobra Państwa.

Na podstawie tempa rozwijających się wydarzeń możnaby sądzić, jak powiedzieliśmy, że akcja jest przygotowana, że już istnieją jakieś porozumienia i horoskopy na danie przyszłym Izbom szerszego oparcia w społeczeństwie, niż to miało miejsce dotychczas.

Wypadki dnia wczorajszego posiadają wszystkie cechy zewnętrzne, zgodne z tradycją wszystkich doniosłejszych decyzji, ustanowioną przez Marszałka Piłsudskiego. Całkowite zaskoczenie opinii i data 13-go.

Piotr Lemiesz.

Rozwiązanie Sejmu i Senatu

WARSZAWA. (Pat). W dniu 13 b. m. o godz. 14 dyrektor biura zadań specjalnych w Prezydium Rady Ministrów Mieczysław Lepecki doręczył p. p. marszałkom Senatu i Sejmu zarządzenie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie rozwiązania Izb Ustawodawczych następującej treści:

„Od czasu ostatnich wyborów do Izb Ustawodawczych nastąpiły w życiu wewnętrznym Polski istotne przemiany, miały miejsce nowe a doniosłe inicjatywy w dziedzinie stojących przed społeczeństwem zadań, wzrosło w szerokich masach Narodu zrozumienie potrzeby czynniejszego współudziału w pracy dla Państwa. Uznałem tedy za wskazane odnowienie składu tych Izb, ażeby mogły one w pracy swej dać pełniejszy wyraz nurtujących w społeczeństwie prądów. Od nowych Izb Ustawodawczych oczekiwać będę zajęcia stanowiska w sprawie ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu. W związku z powyższym, na podstawie art. 13 ust. 2 p. h Ustawy konstytucyjnej rozwiązuję Sejm i Senat z dniem dzisiejszym"

Prezydent Rzeczypospolitej
(—) I. Mościcki

Warszawa, 13 września 1938 r.

Wybory 6 listopada

WARSZAWA, (Pat). Dnia 13 bm. ogłoszone zostały w Dzienniku Ustaw zarządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o wyborach do Sejmu i Senatu. Zarządzenie te mają następujące brzmienie:

Zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 września 1938 roku o wyborach do Sejmu.

Na podstawie art. 9-go ust. (1) ordynacji wyborczej do Sejmu (Dz. U. R. P. z 1935 r. Nr 47, poz. 319) zarządzam wybory do Sejmu i wyznaczam dzień głosowania na 6 listopada 1938 r.

Czynności wyborcze mają być dokonane w terminach, oznaczonych w kalendarzu wyborczym, załączonym do zarządzenia niniejszego.

Prezydent Rzeczypospolitej
(—) I. MOŚCICKI

Prezes Rady Min. i Min. Spr. Wew.
(—) SŁAWOJ SKŁADKOWSKI

Minister Sprawiedliwości
(—) W. GRABOWSKI

Zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 września 1938 roku o wyborach do Senatu.

Na podstawie art. 5 ust. (1) ordynacji wyborczej do Senatu (Dz. U. R. P. z 1935 r. Nr 47, poz. 320) zarządzam wybory do Senatu.

Czynności wyborcze mają być dokonane w terminach, oznaczonych w kalendarzu wyborczym, załączonym do zarządzenia niniejszego.

Prezydent Rzeczypospolitej
(—) I. MOŚCICKI

Prezes Rady Min. i Min. Spr. Wew.
(—) SŁAWOJ SKŁADKOWSKI

Minister Sprawiedliwości
(—) W. GRABOWSKI

(Kalendarzyki wyborcze do Sejmu i Senatu podajemy na str. 2)

Dziś witamy wojsko, powracające z manewrów. Wszyscy wylegnijmy na spotkanie! Nikogo nie powinno zabraknąć w zamanifestowaniu naszych uczuć względem armii!

(Szczegóły programu powitania na str. 5).

Marsz. Rydz-Smigły i Premier u P. Prezydenta R. P.

WARSZAWA (Pat). Pan Prezydent R. P. przyjął 13 bm. w obecności Marszałka Śmigłego Rydza prezesa rady ministrów gen. Sławoja Składkowskiego, który referował o bieżących pracach rządu.

Rada Gabinetowa

WARSZAWA, (Pat). Dnia 13 bm. o godz. 14 odbyło się posiedzenie Rady Gabinetowej pod przewodnictwem pana premiera gen. Sławoja Składkowskiego.

Ogólnopolski kongres misyjny

POZNAŃ, (Pat). Pod protektoratem nuncjusza apostolskiego arcyb. Cortesiego, księży kardynałów prymasa Polski Hlonda i Kakowskiego oraz episkopatu polskiego odbyło się uroczyste otwarcie pierwszego w dziejach Polski Ogólnopolskiego Kongresu Misyjnego, zwołanego do Poznania

W Czechosłowacji leje się krew

W demonstracjach zabito 12 osób, kilkadziesiąt rannych — Stan wyjątkowy w niemieckich okręgach — Daleko idące żądania Niemców sudeckich — Olbrzymie wrażenie w Paryżu

OD RED. — Na str. 3 ze względów technicznych podaliśmy pierwsze, chronologicznie wcześniejsze informacje o krwawych demonstracjach w Czechosłowacji.

SALWY DO TŁUMÓW.

PRAGA (Pat) Biuro prasowe partii niemiecko-sudeckiej donosi z Tachau (na południe od Cheb.

Po zgromadzeniu, odbytym na rynku, które przeminęło w całkowitym spokoju, oddział żandarmerii bez uprzedniego ostrzeżenia dał salwę do rozchodzących się do domu uczestników zgromadzenia. 3 osoby zostały zabite na miejscu, a kilkanaście odniosło ciężkie rany.

BERLIN (Pat). Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Marienbadu: sudecki Niemiec Józef Bahr został ubiegłej nocy zastrzelony na szosie podmiejskiej przez żandarma i trzech urzędników celnych.

PRAGA (Pat). Według danych, które nadeszły do Pragi w godzinach wieczornych, liczbę ofiar wczorajszych i dzisiejszych zajść między ludnością niemiecką i czeską obliczają na 12 zabitych i kilkudziesięciu rannych.

STAN OBLĘŻENIA OBJĄŁ 8 OKRĘGÓW.

Praga (Pat). Stan oblężenia został rozciągnięty na dalsze 3 okręgi, a mianowicie: Kamiovy Vary, Falkenov i Cesky Krumlov. Obecnie przeto stan oblężenia obowiązuje już w 8 okręgach Czech Północnych.

ODEZWA RZĄDU.

PRAGA (Pat). Rząd wydał odezwę, opublikowaną w presie, wzywającą publiczność do utrzymania całkowitego porządku.

ULTIMATUM HENLEINA.

PRAGA (Pat). Polityczny komitet partii sudecko-niemieckiej odbył w Eger (Cheb) wspólną konferencję z delegacją partii do rokowań z rządem.

Po zakończeniu obrad zastępca Konrada Henleina, poseł Karol Herman Frank, wystąpił do premiera Hodży z następującym żądaniem Konrada Henleina:

Kierownictwo partii sudecko-niemieckiej stwierdza, że wielu Niemców sudeckich zostało zabitych przez funkcjonariuszy państwowych i czeskich strażników granicznych. W tym stanie rzeczy KIEROWNICTWO PARTII NIE MOŻE ROKO-

(Dokończenie na str. 2)

Kalendarzyki wyborcze do Sejmu i Senatu

DO SEJMU

Do dnia 14 września — Prezydent Rzeczypospolitej powołuje generalnego komisarza wyborczego i jego zastępcę (art. 13 ordynacji wyborczej).

Do dnia 23 września — minister spr. wewnętrznych powołuje okręgowych komisarzy wyborczych (art. 22).

Generalny komisarz wyborczy powołuje przewodniczących okręgowych komisyj wyborczych oraz ich zastępców (art. 14 i 18).

Wydziały wojewódzkie (w Warszawie komisarz rządu i prezydent miasta) powołują członków okręgowych komisyj wyborczych oraz ich zastępców (art. 14 i 18).

Do 30 września — przewodniczący okręgowych komisyj wyborczych powołują przewodniczących obwodowych komisyj wyborczych oraz ich zastępców (art. 15 i 18).

Do 3października — władza administracji ogólnej i przełożeni gmin, powołują członków obwodowych komisyj wyborczych oraz ich zastępców (art. 15 i 18).

Ukończenie sporządzania spisów wyborców do Sejmu przez przełożonych gmin (art. 11).

Ukończenie wyborów do zgromadzeń okręgowych (art. 35).

Zgłaszanie delegatów do zgromadzeń okręgowyc hprzez wyborców (art. 33).

Do 4 października — przełożeni gmin przesyłają spisy wyborców przewodniczącym obwodowych i okręgowych komisyj wyborczych (art. 23).

Przewodniczący organów, dokonywujących wyboru delegatów do zgromadzeń okręgowych, przesyłają odpisy protokółów z wyborów delegatów przewodniczącym okręgowych komisyj wyborczych i okręgowym komisarzom wyborcz. (art.37).

Władze administracji ogólnej ogłaszają o podziale powiatu na obwody głosowania (art. 52).

Przewodniczący obwodowych komisyj wyborczych podają do wiadomości publicznej godziny urzędowania obwodowych komisyj wyborczych, tudzież termin i miejsce wyłożenia spisu wyborców i wnoszenia reklamacyj (art. 52).

6 października — przewodniczący obwodowych komisyj wyborczych wykładają do publicznego przeglądu spisy wyborców do Sejmu (art. 24).

Do 8 października — przewodniczący okręgowych komisyj wyborczych unieważniają wybór delegata do zgromadzenia okręgowego, jeżeli wybór ten został dokonany niezgodnie z prawem i zarządzają wybory uzupełniające (art. 38).

13 października — ostatni dzień wyłożenia do publicznego przeglądu spisów wyborców (art. 24).

Zgromadzenia okręgowe zbierają się w celu ustalenia listy kandydatów na posłów (art. 39).

18 października — przewodniczący obwodowych komisyj wyborczych przesyłają zażalenia i nieuwzględnione sprzeciwy przewodniczącym okręgowych komisyj wyborczych (art. 28).

Do 18 października — kandydaci na posłów przesyłają do komisyj okręgowych oświadczenie o zgodzie na kandydowanie (art. 49).

19 października — okręgowe komisje wyborcze przystępują do zatwierdzania list kandydatów na posłów (art. 50).

Do 22 października — zastępcy kandydatów, wpisani przez okręgową komisję wyborczą na listę kandydatów na posłów, przesyłają do komisji okręgowej oświadczenie o zgodzie na kandydowanie (art. 51).

Do 23 października — przewodniczący okręgowych komisyj wyborczych po rozpoznaniu zażaleń i sprzeciwów nakazują obwodowym komisjom wyborczym wciągnięcie lub skreślenie ze spisu osoby, wnoszącej zażalenie lub sprzeciw (art. 29).

Do 25 października — obwodowe komisje wyborcze wprowadzają do spisu wyborców zmiany, nakazane przez przewodniczących okręgowych komisyj wyborczych (art. 30).

Do 28 października — przewodniczący okręgowych komisyj wyborczych ogłaszają listę kandydatów na posłów ze wskazaniem dnia i godzin głosowania (art. 53).

5 listopada — przewodniczący obwodowych komisyj wyborczych wykładają do publicznego przeglądu ostatecznie ustalony spis wyborców (art. 30).

6 listopada — głosowanie do Sejmu (art. 9 i 54).

9 listopada — okręgowe komisje wyborcze przystępują do ustalenia wyniku głosowania w okręgu i przyznania mandatów kandydatom na posłów (art. 71).

18 listopada — generalny komisarz wyborczy ogłasza w gazecie rządowej wynik wyborów do Sejmu (art. 76).

Do 21 listopada — generalny komisarz wyborczy przesyła każdemu wybranemu posłowi list wierzytelny (art. 77).

Do 25 listopada — wnoszenie do Sądu Najwyższego protestów przeciwko wyborom (art. 78).

DO SENATU

Do 28 września 1938 r. — Generalny komisarz wyborczy powołuje przewodniczących wojewódzkich kolegiów wyborczych oraz ich zastępców (art. 6 ordynacji wyborczej).

Do 1 października — przewodniczący okręgowych komisyj wyborczych do Sejmu powołują przewodniczących zebrań obwodowych oraz ich zastępców (art. 6).

Do 4 października — władze administracji ogólnej przesyłają spisy wyborców do Senatu przewodniczącym zebrań obwodowych i przewodniczącemu okręgowej komisji wyborczej do Sejmu (art. 11).

Władze administracji ogólnej ogłaszają o podziale powiatu na obwody wyborcze (art. 13).

Przewodniczący zebrań obwodowych podają do wiadomości publicznej godziny swego urzędowania tudzież termin i miejsce wyłożenia spisu wyborców i wnoszenie reklamacyj (art. 13).

6 października — przewodniczący zebrań obwodowych wykładają do publicznego przeglądu spisy wyborców do Senatu (art 12).

13 października — ostatni dzień wyłożenia do publicznego przeglądu spisu wyborców (art 12).

18 października — przewodniczący zebrań obwodowych przesyłają zażalenia i nieuwzględnione sprzeciwy przewodniczącym okręgowych komisyj wyborczych do Sejmu (art. 12).

Do 21 pażdzielnika — przewodniczący okręgowych komisyj wyborczych do Sejmu po rozpoznaniu zażaleń i sprzeciwów nakazują przewodniczącym zebrań obwodowych wciągnięcie lub skreślenie ze spisu osoby wnoszącej zażalenie lub sprzeciw (art. 12).

Do 23 października — przewodniczący zebrań obwodowych wprowadzają do spisu wyborców zmiany nakazane przez przewodniczących okręgowych komisyj wyborczych do Sejmu (art. 12).

23 października — zebrania obwodowe wybierają delegata do wojewódzkich kolegiów wyborczych (art. 14).

30 października — zebrania obwodowe wybierają ponownie delegata w przypadku unieważnienia poprzedniego wyboru przez przewodniczącego okręgowej komisji wyborczej do Sejmu (art. 22).

13 listopada — wojewódzkie kolegia wyborcze powołują senatorów oraz ich zastępców (art. 5, 23 i 31).

18 listopada — generalny komisarz wyborczy ogłasza w gazecie rządowej wynik wyborów do Senatu (art. 34).

Do 2 listopada — generalny komisarz wyborczy przesyła listy wierzytelne senatorom, powołanym w wojewódzkich kolegiach wyborczych (art. 35).

Do 25 listopada — Prezydent Rzeczypospolitej powołuje senatorów i przesyła akt powołania generalnemu komisarzowi wyborczemu (art. 5 i 40).

Wnoszenie do Sądu Najwyższego protestu przeciwko wyborom w wojewódzkich kolegiach wyborczych (art. 36).

Do 28 listopada — generalny komisarz wyborczy wydaje listy wierzytelne senatorom powołanym przez Pana Prezydenta (art. 40).

Przewodniczący kolegiów przesyłają Sądowi Najwyższemu protesty wraz z aktami zaskarżonych czynności biura zaś Senatu — odpisy protestów (art. 37).

Przedłużenie stanu wyjatkowego w Estonii

TALLIN, (Pat). Decyzją rządu stan wyjątkowy w Estonii został przedłużony do 12 września 1939 r. Udzielając wywiadu dziennikarzom, premier Estonii oświadczył, iż utrzymanie stanu wyjątkowego podyktowane jest sytuacją międzynarodową i podkreślił, że dla obrony swej nienaruszalności Estonia musi być przewidująca w swych zarządzeniach. Przy tej okazji premier zaznaczył, że zarządzenia te nie mają nic wspólnego z sytuacją wewnętrzno-polityczną, gdyż w Estonii w obecnej chwili nie ma ani jednego więźnia, który by był oskarżony o przestępstwa natury politycznej.

Wanda—Batora

GDYNIA, (Pat). Wczoraj rano przyszedł z Nowego Jorku do Gdyni motorowiec transatlantycki „Batory", przywożąc około 100 pasażerów oraz ładunek 1662 ton drobnicy i 135 worków poczty.

W czasie ostatniego rejsu M/S „Batory", gdy znajdował się w dn. 7 bm. w okolicy Nowej Funlandii, spotkał tam górę lodową, zjawisko niezwykłe w tej porze roku, gdyż góry lodowe w tej okolicy utrzymują się najdalej do lipca. Kpt. Borkowski natychmiast ostrzegł drogą radiową sześć innych statków, znajdujących się w pobliżu. Ostrzeżenie to było bardzo ważne, gdyż w tej porze roku normalna służba patrolowa, ostrzegająca statki przed górami lodowymi nie jest utrzymywana.

Również w ostatnim rejsie, gdy statek znajdował się w połowie Atlantyku, w kaplicy okrętowej odbył się po raz pierwszy chrzest. Ochrzczona została 2-letnia córeczka p. Wejrocha, Polaka z Detroit, otrzymując na pierwsze imię Wanda, na drugie zaś — na cześć statku — Batora.

ODEZWA O. Z. N.

z powodu rozwiązania ciał ustawodawczych

WARSZAWA, (PAT). Obóz Zjednoczenia Narodowego wydał następującą odezwę:

OBYWATELE!

Pan Prezydent Rzeczypospolitej rozwiązał Sejm i Senat. W najbliższym czasie zarządzone zostaną nowe wybory.

Od roku 1935 zmieniło się wiele na świecie i w Polsce.

Dalekie echa ciężkich konfliktów i starć międzynarodowych zbliżyły się od tego czasu i dziś już w pobliżu Polski rozgrywają się groźne sprzeczności interesów państw i narodów.

W Polsce rok 1935 był rokiem najgłębszej żałoby po stracie Wielkiego Wodza, którego genialny umysł i potężna dłoń skupiały w sobie ufność narodu, budującego siłę wewnętrzną i zapewniając szacunek świata zewnętrznego. Naród Polski zarówno trafnym instynktem, jak i świadomością polityczną wiedziony, skupił się przy swej armii z zaufaniem i serdeczną troską. Wódz zaś Naczelny tej armii, dziedziczący po Józefie Piłsudskim odpowiedzialność za obronę Rzeczypospolitej, zażądał od narodu zjednoczenia, zażądał głębokiego, konsekwentnego, rzetelnego połączenia wszystkich sił pod szeroko pojętym hasłem: — obrony państwa. Apel do społeczeństwa, skierowany przez Marszałka Śmigłego Rydza dnia 24 maja 1936 roku, był momentem zwrotnym, przyniósł zasadnicze, niezbitej słuszności wytyczne dla pokierowania życiem wewnętrznym Polski dzisiejszej. Odpowiedzią na wezwanie Naczelnego Wodza było powołanie do życia Obozu Zjednoczenia Narodowego i jego deklaracja ideowo polityczna z dn. 21 lutego 1937 roku.

Spokojnie i rozważnie patrzymy na rozwój wypadków światowych. Mamy potężną armię, dumę naszego narodu, gwarancję naszej całości i niepodległości. Armia, oparta o zwarty, zjednoczony, świadomy swego położenia i swej siły naród — podwaja swą potęgę

Musimy mieć ład i porządek w Polsce. Jest nam potrzebna zgoda i zjednoczenie naszych sił. Tego domaga się od nas chwila historyczna Tego domaga się nasza odpowiedzialność wobec pamięci Józefa Piłsudskiego. Tego domaga się od nas — w imię swej wielkiej dziejowej odpowiedzialności — Wódz Naczelny Marszałek Śmigły Rydz.

Posłuszni tym wezwaniom, płynącym z poczucia odpowiedzialności i sumienia obywatelskiego, wyciągamy dłoń do zgody i rzetelnego pojednania ku wszystkim tym, którzy chcą swe siły oddać w służbę Rzeczypospolitej, wyciągamy bratnią dłoń do wszystkich, którzy wspólnie z nami, jak równi z równymi, chcą przeciwstawić się złowrogim działaniom komuny, wszelkiej anarchii i destrukcji wszelkim agenturom obcym, niezależnie od tego, pod jaką maską się ukrywają.

Szczerze pragniemy, w myśl intencji Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, wyrażonych w jego zarządzeniu o rozwiązaniu izb ustawodawczych, aby jak najgłębsze szeregi społeczeństwa stanęły w gotowości do pracy państwowej, do wspólnego poszukiwania najlepszych dróg ku celowi, który wszystkim nam jest wspólny — pomnożenia potęgi i pomyślności narodu.

Musimy raz wreszcie zdobyć się na to, aby wzajemnie sobie zaufać, że nawet różniąc się w zdaniach tej samej prawdy szukamy.

Jesteśmy przygotowani do walki ze wszystkimi oporami, które działać będą przeciwko nam i naszej idei. Wszystko co jest siłą naszych wrogów, i wszystko, co jest naszą wewnętrzną słabością, będzie przeciwko nam, będzie nas przeciwko sobie podjudzać, działając całym arsenałem doktryny i intrygi, patetycznego frazesu, cynicznej dywersji. W zjednoczeniu narodu leży jego potęga i dlatego nie zaniedbają żadnej broni ci, którzy pragną jego słabości.

Nowy ustrój Rzeczypospolitej, ujęty w kwietniowej ustawie konstytucyjnej, stawia ważne i doniosłe zadania izbom ustawodawczym, w zakresie gospodarstwa narodowego, ustawodawstwa i kontroli rządu. W pracach swych izby ustawodawcze, spełniając swe konstytucyjne obowiązki, mogą jednocześnie twórczo współdziałać w wykreśleniu nowych dróg dla Polski. Widzimy kierunek tej drogi, wytknięty przez następujące zasady: pozytywny nacjonalizm, etyka chrześcijańska, sprawiedliwość społeczna. Najwyższą troską Izb ustawodawczych, zawierającą w sobie warunek harmonijnego współdziałania z innymi władzami państwowymi pod kierownictwem Prezydenta Rzeczypospolitej jest głęboko pojęta obronność państwa.

Wszystkich Polaków, którzy nie zajęli dotychczas czynnej postawy wobec zadań i celów narodu i państwa, wzywamy do braterskiej współpracy. Niech się każdy zastanowi w sumieniu swoim nad tym, jak'e jest polskie dziś i nad tym, że droga ku lepszemu jutru prowadzi tylko przez zjednoczenie.

Niech żyje Polska!

Niech żyje Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki!

Niech żyje Wódz Naczelny Marszałek Śmigły-Rydz.

(—) Stanisław Skwarczyński
Szef Obozu Zjedn. Narod.

Warszawa, dnia 13 września 1938 r.

W Czechosłowacji leje się krew

(*Dokończenie ze str. 1*)

WAĆ Z RZĄDEM O PRAWA NIEMCÓW SUDECKICH, JEŚLI RZĄD NIE PRZEDSIĘWEŹMIE NASTĘPUJĄCYCH KROKÓW:

1) zarządzenie o stanie wyjątkowym zostanie natychmiast cofnięte;

2) z wszystkich okręgów, w których przeważa ludność niemiecka, policja państwowa zostanie wycofana. Policyjna władza wykonawcza zostanie przekazana burmistrzom i przełożonym gmin, których zadaniem będzie zorganizowanie służby zastępczej i czuwanie nad utrzymaniem porządku;

3) działalność żandarmerii i innych organów bezpieczeństwa ma być ograniczona do ich normalnych funkcyj, a ich stan liczebny sprowadzony do normalnego. Równocześnie z wycofaniem policji państwowej mają organy te wejść w porozumienie z burmistrzami i przełożonymi gmin celem zapobieżenia dalszemu rozlewowi krwi;

4) wszelkie formacje wojskowe mają być skoszarowane w obiektach wyłącznie wojskowych. Mają się one trzymać zdala od ludności cywilnej.

Przygnębienie w Paryżu

PARYŻ, (Pat). Wiadomości, nadchodzące z Pragi o krwawych zajściach w okręgu sudeckim, wywołały w opinii paryskiej i w kołach politycznych przygnębienie. Ogólne wypowiadano opinię, iż dalszy rozwój sytuacji międzynarodowej coraz bardziej uzależnia się od wydarzeń na terenie Czechosłowacji.

Nieudana prowokacja w Marokko

BURGOS, (Pat). Radio National ogłosiło wczoraj komunikat Wysokiego Komisarza hiszpańskiego w Tangerze, z którego wynika, że elementy komunistyczne zamierzały wywołać zajścia w Marokku hiszpańskim. Radio National donosi, że wczoraj wieczorem władze w Tangerze ujęły kilkanaście samochodów, naładowanych amunicją. Samochody te zostały zatrzymane w momencie, gdy chciały przekroczyć granicę strefy hiszpańskiej. W śledztwie okazało się, że aresztowani członkowie organizacji zamierzali wywołać incydenty na terytorium Marokka hiszpańskiego bezpośrednio po radiowej transmisji mowy Hitlera w Norymberdze. Dalsze śledztwo w toku.

Powitanie wojska w Warszawie

WARSZAWA (Pat). Warszawa powitała uroczyście powracające z letnich ćwiczeń oddziały wojskowe garnizonu warszawskiego.

W godzinach rannych, mimo niepewnej pogody, tłumy mieszkańców Warszawy wyległy na ulice miasta. Pośpieszyła licznie młodzież szkolna, niosąc na rękach naręcza kwiatów.

Wzdłuż ulic, którymi maszerowały powracające oddziały utworzyły się szpalery, złożone z harcerzy, harcerek, przysposobienia wojskowego i młodzieży szkolnej. Chodniki zaległa tłumnie publiczność. Na wszystkich domach powiewają flagi państwowe.

W trzech punktach miasta ustawiono bramy triumfalne, przy których zgromadziła się ludność przedmieść.

Nadchodzące oddziały powitali delegaci prezydenta miasta, po czym orkiestry odegrały „Warszawiankę". Wśród serdecznych owacyj tłumów delegaci przecięli symboliczne wstęgi, zawieszone w przejściach, prosząc dowódców oddziałów o wprowadzenie wojsk w granice Warszawy.

Wśród deszczu kwiatów przechodzą wszystkie rodzaje broni ulicami Warszawy, kierując się w stronę pl. Józefa Piłsudskiego.

O godz. 12 przybyli na plac weteranki i weterani powstania styczniowego 1863 roku, którzy zajęli honorowe miejsca w pobliżu trybuny. Obok niej ustawiły się liczne poczty sztandarowe organizacyj b. wojskowych i stowarzyszeń społecznych Przy dźwiękach marsza generalskiego przybył na plac gen. Bończa-Uzdowski, który po przyjęciu raportu od dowódcy całości przeszedł przed frontem ustawionych oddziałów.

W uroczystości powitania wzięli udział — wojewoda Jaroszewicz, prezydent m. st. Warszawy Stefan Starzyński, kom. miasta płk. Machowic.

W imieniu miasta powitał żołnierzy prezydent Starzyński, kończąc swe przemówienie słowami:

„Wznieście wraz ze mną trzykrotny okrzyk — Najjaśniejsza Rzeczypospolita, Pan Prezydent Rzeczypospolitej, prof. Ignacy Mościcki i Wódz Naczelny Marszałek Edward Śmigły-Rydz, niech żyją".

Okrzyk ten podchwyciły tysiączne tłumy publiczności, orkiestra odegrała hymn narodowy, oddziały wojskowe sprezentowały broń, a obecni obnażyli głowy.

Po przemówieniu wojsko złożyło broń w kozły, żołnierze udali się następnie do punktów rozdzielczych, gdzie otrzymali paczki z żywnością oraz podobizny obrazu „Bitwa pod Kostiuchnówką"

Bezpośrednio po tym odbyły się produkcje taneczne na specjalnie ustawionej estradzie na placu.

Produkcje, organizowane przez wydział oświaty i kultury zarządu miejskiego oraz Polski Biały Krzyż przyjmowane były przez żołnierzy burzliwymi oklaskami.

Przy dźwiękach marszów udały się po skończonych produkcjach poszczególne pułki do swych koszar.

Giełda warszawska

z dnia 13 września 1938 r.

Belgi belgijskie	89,92
Dolary amerykańskie	531,00
Dolary kanadyjskie	529.50
Floreny holenderskie	287,44
Franki francuskie	14 41
Franki szwajcarskie	120,50
Funty angielskie	25,66
Guldeny gdańskie	100,25
Korony czeskie	14,30
Korony duńskie	114,45
Korony norweskie	128,83
Korony szwedzkie	132,24
Liry włoskie	20,10
Marki fińskie	11,33
Marki niemieckie	—
Marki niemieckie srebrne	87,00
Tel Aviv	25,30
Akcje:	
Bank Polski	124,75
Papiery procentowe:	
Pożyczka wewnętrzna	66,00
Pożyczka inwestycyjna pierwsza	84,00
Pożyczka inwestycyjna druga	84,50
Pożyczka konwersyjna	—
5% kolejowa	—
Pożyczka konsolidacyjna	66,50
8% ziemska dol. kupon	53,85

Po mowie kanclerza Hitlera

Jak prasa ocenia sytuację

W Berlinie

BERLIN (Pat). Mowa kanclerza Hitlera całkowicie absorbuje dziś prasę niemiecką. Wszystkie dzienniki podkreślają w komentarzach znamienne wywody kanclerza. „Berliner Boersen Ztg." pisze m. in.: **po tej mowie wszystkie zasłony zostały zerwane i stan rzeczy jest jasny. Wszystkie knowania sił międzynarodowych i oficjalne naciski, które zmierzały do wytrącenia inicjatywy z rąk kanclerza, nie udały się.** Ten szczęśliwy wynik jest naturalnym następstwem tego stanu rzeczy, że polityka Adolfa Hitlera i potęga zamieniają się w czyn i że zakorzenione są poglądy, iż prawo narodu stoi wyżej ponad wszystkim. Najwyższe ideały moralne są nadal niezwyciężone, a świat musi teraz zająć stanowisko. Bramy porozumienia z nami są szeroko otwarte dla każdego, kto nie chce w Niemczech sudeckich widzieć tępionej zwierzyny, lecz równouprawnionych ludzi, — są otwarte dla ludzi nie zaprzeczających nam prawa udziału w losie naszych sudeckich braci, udziału, który nam nakazuje nasza moralność narodowa i którego wymagają okoliczności.

„Volkischer Beobachter" pisze: krótko i dosadnie brzmiało żądanie Hitlera, by natychmiast ustał ucisk Niemców sudeckich i by otrzymali oni swobodne prawo stanowienia o swym losie. **Panu Beneszowi i jego rządowi nie pozostaje nic innego, jak zadość uczynić tym prostym i jasnym żądaniom Adolfa Hitlera przez porozumienie z Niemcami sudeckimi.** Po tej mowie, kończy „Voelkischer Beobachter", nie tylko w Pradze, ale w całym świecie nie powinno być wątpliwości, że słowa kanclerza poważnie muszą być rozważone i ze Adolf Hitler zdecydowany jest, gdy zajdzie potrzeba, wyciągnąć konsekwencje.

W Londynie

LONDYN (Pat). Reakcja prasy angielskiej nie jest jednolita co do miary sceptycyzmu, jaki na ogół mowa Hitlera wywołała w Londynie.

„Daily Express" podkreśla, że naród brytyjski obecnie i stale pragnie żyć z narodem niemieckim na stopie pokojowej. Hitler podejmuje co prawda atak na Czechosłowację, a Niemców sudeckich zachęca do nalegania na swe prawa, ale — zdaniem „Daily Expressu" — nie zamierza on przeszkadzać pokojowemu rozwiązaniu. **Przemówienie Hitlera — pisze dziennik — oznacza dalszy okres niepewności.**

Specjalny sprawozdawca „Daily Mail" w Norymberdze, **znany ze swych bliskich kontaktów z otoczeniem Hitlera, Ward Price, oświadcza, że ceną uspokojenia w Europie jest nieskrępowany plebiscyt na ziemi sudeckiej. Zdaniem Ward Price'a, Hitler uważa, że zasadniczym warunkiem jest, aby plebiscyt został zarządzony w jak najkrótszym czasie.** Jeżeli ta sugestia zostanie uczyniona — zauważa „Daily Mail" w komentarzu redakcyjnym — zainteresowane mocarstwa winny się do niej odnieść z objektywnością i rozważyć jak najdokładniej.

Liberalny „News Chronicle" oświadcza, że mowa Hitlera kryzysu nie rozwiązała.

„Daily Herald" stwierdza, że rokowania sudeckie będą nadal trwały i to — zdaniem dziennika — jest najważniejszym skutkiem mowy Hitlera.

„Daily Telegraph" oświadcza, że z mowy Hitlera wynika, iż **stan niepokoju trwać będzie jeszcze przez czas dłuższy.**

„Times" stwierdza, że wprawdzie Hitler wysunął żądanie samostanowienia dla Niemców sudeckich, mowa jego jednak nie przyczyniła się do rozpoczęcia natychmiastowego kryzysu. **Mowa jeśli nawet nie jest bardzo uspokajająca, nie zaostrza jednak gwałtownie sytuacji.** Hitler w mowie swej — pisze „Times" — podkreślił odpowiedzialność Czechosłowacji za rozwój wypadków politycznych. Dalej „Times" oburza się na porównanie, jakiego dokonał Hitler pomiędzy Sudetami i sprawą arabską. Domaganie się dla Niemców sudeckich prawa samostanowienia zasługuje — zdaniem „Timesa" — na rozważenie, choć nie wynika jasno z mowy Hitlera, czy miał on na myśli samostanowienia, prowadzące do odseparowania się Niemców sudeckich od republiki czechosłowackiej, czy też miał na myśli samostanowienie Niemców sudeckich w ramach republiki. „Times" podkreśla z uznaniem tę część przemówienia Hitlera, w której mówił on o posunięciach na rzecz pokoju. Przy tej okazji **„Times" z uznaniem podkreśla słowa Hitlera na ten temat skierowane pod adresem Polski.**

W Paryżu

PARYŻ (Pat). Komentarze prasy francuskiej do przemówienia Hitlera, które stanowi naczelny punkt zainteresowania, utrzymane są w tonie rezerwy. Dzienniki stwierdzają przede wszystkim poważną **ulgę wynikającą z tego, że wystąpienie to nie zawierało żadnych żądań ultimatywnych.**

B. premier Blum na łamach „Populaire" oświadcza, że Europa uniknęła natychmiastowego kryzysu.

Wszystkie dzienniki są zgodne w ocenie, że wystąpienia kanclerza pozostawiają otwarte drzwi do pokojowego załatwienia problemu sudeckiego, choć ostry ton wobec Czechów może grozić wewnętrznymi komplikacjami na terenie Czechosłowacji.

Hitler — oświadcza naczelny publicysta „Petit Parisien" — Bougues, nie zerwał możliwości dalszych pertraktacyj, tylko nie wiadomo, czy będą mogły się one rozwijać normalnie wobec zaostrzającej się sytuacji wewnętrznej w Czechosłowacji.

„Oeuvre" oświadcza, że w gruncie rzeczy mowa Hitlera, pozostawiając otwarte drzwi do dalszych rozmów, nie wniosła żadnych nowych elementów do problemu sudeckiego.

Organ prawicowego odłamu radykałów „La Republique", prowadząca od dłuższego czasu kampanię na rzecz skłonienia Czechów do jak najdalszych ustępstw, nawet drogą odłączenia kraju sudeckiego, uważa, że mowa kanclerza umożliwia ocalenie pokoju europejskiego.

Od spokojnego tonu większości komentarzy prasowych odbijają swymi komentarzami komunistyczna „Humanite", jak również z sowietofilskich dzienników „Ordre". Dzienniki te, wyraźnie zawiedzione odprężeniem sytuacji międzynarodowej, zapowiadają na marginesie wystąpień kanclerza nowe powikłania międzynarodowe.

W kołach dyplomatycznych Paryża mowa kanclerza Hitlera została przyjęta z pewnym uczuciem ulgi. Koła polityczne Paryża, komentując ostry ton kanclerza Hitlera, szczególnie pod adresem Czechosłowacji, stwierdzają jednocześnie, że mowa nie wprowadza żadnego nowego elementu do sytuacji dyplomatycznej. Kanclerz Hitler nie sprecyzował ostatecznie żądania plebiscytu, ani też nie wystąpił z kategorycznym żądaniem anschlussu Sudetów. **Mowa zdaniem kół paryskich — nie kładzie zatem kresu obecnemu napięciu politycznemu w Europie, ale nie zatrzaskuje również drzwi do dalszych negocjacyj** i nie umożliwia dalszego toku rokowań między partią Niemców sudeckich i rządem praskim, ani też pracy misji lorda Runcimana.

W Rzymie

RZYM (Pat). Przemówienie kanclerza Hitlera podaje prasa włoska na czołowych miejscach w całości, podkreślając w tytułach wytyczne przemówienia, a w szczególności pragnienie pokoju ze strony Niemiec, **rozwiązanie problemu czechosłowackiego przez samostanowienia Sudetów, czyli inaczej mówiąc, przez plebiscyt, zobowiązanie uroczyste Niemiec do pomocy Niemcom sudeckim i wreszcie wielkie prace obronne na granicy francuskiej.**

„Popolo di Roma" w komentarzu do mowy kanclerza Hitlera podkreśla, iż mowa ta była jasna, a jednocześnie spokojna. Mowa kanclerza Hitlera była lekcją uczciwej polityki międzynarodowej. Kanclerz podkreślając historyczną konieczność uwolnienia 3 i pół miliona Niemców z pod ucisku czeskiego, oddaje wielką usługę sprawie pokoju światowego i wskazuje środki, jakimi pokój ten da się utrzymywać „Popolo di Roma" dodaje, iż po mowie Hitlera, inni powinni zrozumieć ich doniosłość. **Jeśli chodzi o Włochy, to zbytecznym jest nadmieniać jeszcze raz, że popierają one całkowicie żądania niemieckie.** 44 miliony Włochów solidarnie stoją przy Rzeszy i oczekują tryumfu prawa i sprawiedliwości.

Opinie sfer rządowych w Londynie i Paryżu

„Zachęta dla Niemców sudeckich"

LONDYN (Pat). Mowa Hitlera oceniana jest w angielskich kołach rządowych krytycznie. Koła te podkreślają, że chociaż przemówienie to nie wysuwało ultymatywnych żądań, to jednak nie wprowadza zasadniczego odprężenia.

Mowa, zdaniem brytyjskich czynników, stanowi dla Niemców sudeckich zachętę do dalszej ostrej taktyki. Utrzymanie Niemców sudeckich w ramach republiki czechosłowackiej wydaje się w Londynie po tej mowie prawie że wykluczone.

Prasa komentuje przemówienie Hitlera.

Francja nie zmniejszy kontyngentu wojsk

PARYŻ (Pat). Agencja Havasa donosi, że na wczorajszym posiedzeniu rady ministrów po wysłuchaniu oświadczenia ministra obrony narodowej i ministra spraw zagr., **rada ministrów postanowiła jednogłośnie, że zarządzenia bezpieczeństwa, wydane w dniach ostatnich winny być utrzymane do czasu całkowitego wyjaśnienia sytuacji.**

Termin następnego posiedzenia rady ministrów nie został ustalony.

W Belgii

BRUKSELA (Pat). Rada ministrów obradowała wczoraj od godz. 16 do 23 nad sytuacją międzynarodową i znaczeniem mowy kanclerza Hitlera. O obradach tych nie wydano żadnego komunikatu urzędowego. Jak słychać, **gabinet belgijski jest zdania, że mowa Hitlera pozostawia otwartym całe zagadnienie Czechosłowacji, nie zamyka jednak drzwi dla dalszych rokowań.** Minister spraw zagranicznych Spaak ma zamiar wyjechać w środę do Genewy.

W Czechosłowacji krwawe demonstracje

8 zabitych — Zakaz zebrań w całym kraju

W 5 okręgach wprowadzono stan wyjątkowy

BERLIN (Pat). Z Eger donoszą, iż od rana miasto ozdobione jest flagami ze swastyką. W godzinach rannych policja czeska oddała kilka strzałów do tłumu. 47-letni Miklas Gibner został trafiony kulą w czoło i poniósł śmierć na miejscu. 7 osób odniosło rany. Sklepy zamknięto. Dzieci powróciły ze szkół do domów. W mieście pojawiły się samochody pancerne. Ulice opustoszały. Kierownictwo partii niemiecko - sudeckiej wysłało do prezydenta Benesza i rządu depesze protestacyjne.

Członek misji lorda Runcimana Sutton Pratt, przebywający w Eger, udał się na miejsce zajść i obejrzał zwłoki zabitego Miklasa Gibnera.

BERLIN (Pat). Z Krumłowa (Krumau) donoszą, iż doszło tam wczoraj wieczorem do starcia ludności czeskiej z Niemcami.

BERLIN (Pat). Niemieckie biuro informacyjne donosi z Pragi:

W Aussig (Usti nad Labem) doszło do poważniejszych zajść. Ludność miasta i przybyła ludność z miejscowości okolicznych zgromadziła się na rynku dla wysłuchania przy głośnikach przebiegu uroczystości norymberskich. Manifestacja miała przebieg zupełnie spokojny. Dopiero gdy wkrótce po zakończeniu przemówienia kanclerza tłum począł się rozchodzić, padły strzały. Śmiertelnie trafiony został członek ochotniczej służby ochronnej partii Niemców sudeckich (F. S.) Hellmut Lang. Trafiony został również przyglądający się wypadkom z okna okolicznego domu Rudolf Vacha. Liczni świadkowie zeznali, że strzały padły spośród grupy Czechów. Sprawcy nie zostali ujęci.

W Teplicach wczoraj pomiędzy godz. 9 a 10 wieczór odbywały się demonstracje, zorganizowane przez Czechów i komunistów. Jednocześnie odbywał się pochód Niemców sudeckich. W pewnym momencie doszło do starcia pomiędzy policją a pochodem niemieckim. Policja zrobiła użytek z pałek gumowych. Gdy poseł partii Niemców sudeckich Zippelins chciał interweniować, policjanci pobili go, raniąc w głowę i plecy. Zajścia uliczne trwały do późnej nocy. Zraniono kilka kobiet i kilku mężczyzn.

PRAGA (Pat). Wczoraj w nocy doszło do szeregu incydentów w związku z demonstracjami, organizowanymi przez SDP. Demonstranci urządzili pochody, na których czele niesiono chorągwie ze swastyką, śpiewano pieśni niemieckie i wznoszono okrzyki. Największa manifestacja miała miejsce w Jabloncu nad Nicą, gdzie po mowie Hitlera zebrał się tłum, liczący około 10 tys. osób. Na czele pochodu niesiono sztandar ze swastyką i wznoszono okrzyki „Heil Adolf Hitler". W czasie pochodu we wszystkich kościołach biły dzwony. Policja, widząc, że nie może utrzymać porządku, wezwała wojsko, które obsadziło miasto.

PRAGA (Pat). Koła urzędowe powstrzymują się od ogłoszenia dokładnej liczby zabitych i rannych podczas zajść między ludnością czeską i niemiecką. Według obliczeń korespondenta PAT liczba zabitych wynosi 8 osób, rannych zaś kilkadziesiąt. Zajścia wydarzyły się wczoraj wieczorem i dzisiaj w 19-tu miejscowościach.

PRAGA (Pat). Rząd wydał dekret, na mocy którego organizowanie wszelkiego rodzaju wieców i zebrań zostaje zakazane na całym terytorium Czechosłowacji.

PRAGA (Pat). Rząd czeski ogłosił stan wyjątkowy w pięciu okręgach: Eger (Cheb), Neudeck, Proznecc, Elbogen i Kagen.

Prasa czeska

PRAGA, (PAT). — Przemówienie kanclerza Hitlera ogłoszone zostało przez prasę czeską jeszcze przedwczoraj w wydaniach nadzwyczajnych dzienników. — Wczorajsza prasa w artykułach wstępnych komentuje przemówienie Hitlera jako stwierdzenie, iż kanclerz Rzeszy pozostawia nadal otwartym zagadnienie Niemców sudeckich. W przemówieniu kanclerza — zdaniem dzienników czeskich — jest wiele niedomówień, które później mogą być wykorzystywane, ale które aktualnie nie zmieniają jeszcze sytuacji. Hitler uważa, że rząd czeski powinien rozwiązać zagadnienie mniejszości w rozmowach z partią niemiecko-sudecką. **Ustępy przemówienia, dotyczące stanowiska prezydenta Benesza przyjęte zostały przez prasę czeską z wyraźnym niezadowoleniem.**

„Lidove Noviny" stwierdzają, że kanclerz Hitler nie zapowiedział żadnych nowych wydarzeń, a przemówienie jego było ostre raczej pod względem formy niż pod względem treści. Kanclerz domagał się prawa samostanowienia dla Niemców sudeckich. **Można się domyślać, że ten ustęp mowy kanclerza może być zapowiedzią plebiscytu,** jednakże w tej sprawie Hitler wyraźnie nic nie powiedział.

Na progu nowego roku szkolnego

(Artykuł dyskusyjny)

Zaraz na początku roku szkolnego możeby dobrze było zaznaczyć pewne bolączki szkolne i bolączki rodzinne, tak ściśle ze szkołą związane. A więc już się wyjaśniło, że bardzo trudny jest wybór w młodocianym wieku typu liceum, tym bardziej, że ze względów ekonomicznych młodzież musi się trzymać miasta swych rodziców, względy natury moralnej i wychowawczej też do tego skłaniają. Puszczania dzieci w świat między obcych ludzi w wieku przełomowym każdy rozsądny człowiek unika.

I dalej: na wstępie zaraz po maturze przy egzaminach na uniwerek lub do innego wyższego zakładu wykazują się w rozwoju młodzieży takie braki i takie białe karty w kulturze ogólnej, że uniwersytety same zaczęły zakładać licea. Powiało od Wschodu — programy nasze z historii naprzykład, w „szkole jednolitej", to znaczy w szkole powszechnej, gimnazjum i liceum humanistycznym są nie do przyjęcia, tak samo podręczniki, których w wyższym gimnazjum i liceum nie zmieniono: Nanke, Zakrzewski (trudny, ale ciekawy przynajmniej) i Lewicki — niezmiernie suchy i przez młodzież nie lubiany. Podręczniki dla niższych klas gimnazjum, szkoły powszechnej, pogadanki w przedszkolu są wprost nie na poziomie — woda bez treści, nauczyciel musi tę treść narzucać. Drugą bolączką, która rzuca się w oczy przy egzaminach wstępnych do wyższych zakładów jest analfabetyzm, co do języków obcych, jedynie gimnazja stanowią wyjątek. Szczególnie dobrze stoją języki w gimnazjach żeńskich.

Dużo do obecnego stanu rzeczy przyczyniła się t. zw., szkoła jednolita.

Jak mówiłam, często popełnia młodzież błąd przy wyborze liceum, potem chce naprawić ten błąd i w kilka miesięcy po maturze kuje przedmioty, potrzebne do tych egzaminów, a czas jest krótki, młodzież nie wypoczęta jeszcze po maturze, gorączkowo przerabia materiał do następnych egzaminów ze skutkiem często ujemnym. Najgorszy zarzut, który stawiają młodzieży przy tych egzaminach profesorowie Uniwersytetu — to niski pozoim kultury ogólnej i słaby rozwój inteligencji. Strasznie bolesne jest to dla nauczycieli szkół średnich i niższych.

Co do języków sprawa przedstawia się tak: obecnie wrócono do dawnej zasady, że po opanowaniu rodzinnego języka należy dążyć do opanowania jednego języka obcego. Pamięć dziecka jest jak klisza fotograficzna łatwo przyjmuje, gdy pamięć starszej młodzieży, już zmęczona nauką i masą wrażeń świata wewnętrznego i zewnętrznego, tępieje. Należałoby uczyć dzieci tak, jak dawniej konwersacji już w przedszkolu, łatwe opowiadania w obcym języku czytać. Pokolenie, które dorosło w XIX wieku, z musu uczyło się odrazu dwóch, trzech języków u nas iluż wybitnych ludzi wydało i jak władało ojczystym językiem! Dziś boimy się przemęczyć dziecko i młodzież, a przemęczamy ciągłymi zmianami programów i nudą, bo nudzimy — trzeba to przyznać i uderzyć się w piersi. Wrócę do historii: młodzież nie przechodzi całokształtu historii na żadnym szczeblu szkół niższych i średnich. Jest tylko kilkanaście kwestyj w gimnazjum, które się wałkuje, i kilkanaście, no powiedzmy nawet 20-cia, w liceum humanistycznym. Czuję, że ta liczba — 20 jest fikcyjna, ale niech pozostanie. Zależy od bystrości nauczyciela co w tych ramach zamknie, ale wiem od młodzieży, od profesorów różnych uniwersytetów, od twórców programów radiowych, że dziś tak mało ludzie umieją historii, iż zapotrzebowanie na ten przedmiot rośnie.

Jak są czytane np. monografie historyczne — przecież niedługo, monografia historyczna wyciśnie z rynku księgarskiego powieść nawet artystyczną.

Mam inny drastyczny fakt do zacytowania, gdy prefekci chcą nawiązać do historii chociażby z czasów Napoleona, ze zdziwieniem konstatują białą kartę w wiadomościach młodzieży. Lepiej zrozumiemy tę kwestię, gdy sobie uświadomimy, że każdy nauczyciel - historyk przechodzi dowolnie różne kwestie w swym liceum humanistycznym. A co będzie z tematami maturalnymi i ogólnym poziomem? Są kwestie łatwiejsze i trudniejsze, więc chyba wypadnie dla każdego liceum dawać specjalne tematy — ile liceów, tyle tematów. Narzekamy na mały rozwój dzieci i młodzieży. Mnie się zdaje, że dzieci są dziś za mądre, przynajmniej życiowo. Dawniej zawsze szukało się werbalizmu, dziś gdy dziecko zada pytanie czy to w domu, czy to w szkole. to odczuwa się głęboki ból w duszy. Młodzież istotnie nie umie się wysłowić i wypisać. To wina różnych eksperymentów, którym poddawaliśmy młodzież przez ostatnie dziesięć lat. Naogół młodzież w dwóch ostatnich latach średniego zakładu, czyli w liceum pragnie ogólnego wykształcenia, a musi kroczyć drogą specjalizacji. Nad tym się trzeba dobrze zastanowić, bo nie są to sporadyczne wypadki, że 16-letnia dziewczynka o wybitnie społecznych instynktach, pragnąca iść na lekarza, by pracować w ciemnej prowincji, świadomie idzie do liceum humanistycznego, aby mieć „kulturę ogólną", jak się wyraża — „potem łatwiej mi będzie dopełnić inne braki, gdy już nic poza fachem swoim nie będę miała czasu robić!" Czy jednak to mądre dziecko

Jak gospodarzą na Żmudzi

Wrażenia z Regionalnej Wystawy w Telszach

Uprzednio wypowiedziane spostrzeżenie, że o Litwinach nie można sądzić powierzchownie, znalazło w mym rozumieniu swe potwierdzenie w zwiedzaniu Regionalnej Wystawy Żmudzkiej w Telszach, jaka tam odbyła się w ubiegłym tygodniu. Wystawa udowodniła przede wszystkim, że w Litwie ogromnie dużo robi się dla rolnictwa, oraz że rolnictwo tej części Litwy (jak zresztą i całego kraju) poczyniło b. duże postępy w ciągu 20-lecia niepodległości tego państwa.

Wystawa właśnie była organizowana na tle 20-lecia niepodległości, a skupiała eksponaty z **4-ch żmudzkich powiatów**: telszewskiego, rosieńskiego, tauroskiego i kretyngowskiego.

Co przede wszystkim rzuciło mi się w oczy, to to szafowanie pieniędzmi, gdy chodzi o popieranie wytwórczości rolniczej i wszelkich imprez z tym związanych. Wystarcza powiedzieć, że na tej skromnej, właściwie mówiąc, wystawie (skupiającej rolników — całej parady — z 4-ch powiatów) rozdzielono aż **12.500 litów** nagród. Są to ścisłe dane uzyskane w Komitecie Wystawowym, gdzie nb. byłam dość życzliwie przyjęta, sprawiając zresztą swoją osobą trochę sensacji. Coprawda było i więcej gości zagranicznych, głównie z Łotwy i Prus Wschodnich, w sumie około 100 osób, korespondentka jednak z Wilna była zapewne spodziewana najmniej.

Jak z wystawy można było sądzić postęp głównie dotyczy hodowli i związanego z nim przetwórstwa, przysposobienia rolniczego, przemysłu ludowego, lniarstwa, budownictwa itp.

Żmudź, jak wiadomo, to doniedawna kraj chat kurnych, które i teraz (zwłaszcza w okolicach historycznych Worń) widzieć można, dlatego też nie dziw, że jednym z najbardziej atrakcyjnych miejsc na wystawie, nie tylko dla chodzącego w kurpiach Żmudzina, ale także i gości przyjezdnych — stanowiła wzorowa zagroda wiejska dla rolnika na 15 ha. Nadzwyczaj pomysłowo i racjonalnie rozplanowana, z umeblowaniem w stylu staro - litewskim, z nieodłącznym „krzyżem - kapliczką" żmudzką i ogródkiem kwiatowym budzi powszechny zachwyt, zwłaszcza wśród bab wiejskich. Propaganda pierwszorzędna. Przypuszczam, że koncepcja tego rodzaju „eksponatu", jak też i wogóle duży postęp w budownictwie wiejskim w Litwie, jaki podczas przejazdu obserwowałam, jest wynikiem istnienia przy Kowieńskiej Izbie Rolniczej całego Wydziału Budownictwa Wiejskiego, który podobno jest zawalony robotą. Jeden powiat telszewski już posiada obecnie 48 wzorowych obór, pobudowanych podług planów Wydziału Budownictwa Izby, 14 nowoczesnych kurników, 27 suszarni lnu nowego typu 85 wież silosowych do zakiszania zielonej paszy dla inwentarza itp. Zwłaszcza te ostatnie zwracają uwagę wśród doniedawna zacofanego i niezwykle konserwatywnie usposobionego Żmudzina; ale tajemnica tego postępu leży w tym, że Izba Rolnicza dopłaca za każdy m³ wieży silosowej po 5 litów (tak samo zresztą jak i za inne wzorowe budowle gospodarcze), nic więc też dziwnego, że powstają, jak grzyby po deszczu. Często się zastanawiam, dlaczego właściwie nasze Izby Rolnicze, nie uruchomią Wydziałów Budownictwa Wiejskiego; przecież kto zna warunki i sposoby budowania się naszych rolników wychodzących na kolonie ten wie ile w tej dziedzinie robi się błędów i niedociągnięć. A jak ten dział, jeśli chodzi o mieszkanie wieśniaka wiąże się także z jego zdrowotnością i całą stroną sanitarną wsi — nie potrzeba mówić. Zadanie palące i pierwszorzędne.

Na wystawie zwracał uwagę ładny i obfity w eksponaty Pawilon Przysposobienia Rolniczego („Jaunuju Ukininku Rateliai"). Udział wzięło 37 zespołów z 1.080 członków, którym rozdano 10 medali srebrnych, 26 listów pochwalnych oraz premij pieniężnych na sumę 2.100 lt.

Dość obfity był dział koński, gdzie wystawiano 115 sztuk, wśród których (czytelnika obeznanego z tym działem może to zdziwi) dominują konie ciężkie pogrubione importem szwedów, bardziej popularnych od t. zw. żmudzinów, w szerszym zakresie utrzymywanych bodaj tylko przez stadninę państwową w Gruździach.

Inklinacja tej dziedziny kraju, która jest przecie kolebką lekkiego konia żmudzkiego do tych koni ciężkich nie wydaje się właściwa, zwłaszcza, gdy się ma na uwadze żmudzkie wzgórza i pagórki, drogi piaszczyste itp., gdzie raczej nadaje się koń małej wagi i zwrotny.

Obficie i w sposób ciekawy był reprezentowany dział przemysłu ludowego (96 wystawców z 3 000 eksponatów). Oprócz zwykłych tkanin ludowych, nb. w stylu i sposobie wykonania bardzo podobnych do tkanin wileńskich, nadzwyczaj ciekawie prezentowały się wyroby tkackie z wzorami staro - litewskimi, propagowanymi przez znaną ich zbieraczkę p. Tomaszajtisową. P. Tomaszajtisowa chętnie udziela mi szczególnych wyjaśnień, z których między innymi wynika, że główną kopalnię wzorów staro - litewskich stanowi przede wszystkim powiat trocki, z którego ubiory ludowe są dziś propagowane na całą Litwę. (Były one też obficie demonstrowane podczas omawianej wystawy).

Wystawa (poza pewnymi niedociągnięciami ściśle organizacyjnymi) dała jedno świadectwo ujemne, którego Litwini ani się zdają widzieć, ani doceniać: dała ona wyraz zetatyzowania akcji podnoszenia rolnictwa i pewnego zaniku inicjatywy prywatnej. Główne pawilony i eksponaty należały do organizacyj (jak „Lietukis" i inne), do zespołów spółdzielni, szkół rolniczych i rzemieślniczych itp. Sam rolnik, jako taki, poza wystawcami działu końskiego i paru innymi mniejszego znaczenia, był mocno w cieniu i niczym się specjalnym nie zaprezentował. Jest to skutkiem pewnego defektu akcji agronomiczno - społecznej w Litwie, który się wyraża w stosunkowo za małym stawianiu na człowieka.

J. C.

Całe biblioteki w kieszeni

Amerykańskie biblioteki wprowadzają obecnie coraz powszechniej dla użytku publiczności aparaty do wyświetlania filmów wąskotaśmowych. Filmy takie notują z całą dokładnością teksty dzieł i umożliwiają sporządzenie dowolnej ilości kopii egzemplarzy unikatów. Jednocześnie przez zastosowanie wąskiej taśmy i kolosalne zmniejszenie tekstu przy filmowaniu, całe wielkie tomy zajmują w przestrzeni bardzo niewiele miejsca, Rozwiązuje to największą bolączkę wszystkich bibliotek, cierpiących chronicznie na brak miejsca.

Koncepcję „filmowania" książek dla bibliotek przedstawił przez 7 laty w Dreźnie pewien uczony sowiecki na międzynarodowym kongresie dla spraw fotografii naukowej. Już wtedy, pokazując przez mikroskop zmniejszony podobnie, jak przez obiektyw filmowy tekst książki, wyjaśnił, że jeden sfilmowany wiersz zajmuje na taśmie przestrzeń jednej tysięcznej milimetra. Strona więc o 50 wierszach tekstu zmieści się na jednej setnej milimetra kwadratowego, normalna zaś książka o 300 str. — zajmie 3 milimetry kwadratowe. Na 1 cm kw. „wejdą" zatem 33 książki, a w odpowiednim pomieszczeniu, gdzie ułożymy obok siebie filmy długości 1.000 m. o łącznej szerokości 1 metra—znajdzie się cała biblioteka 330 milionowych tomów, czyli biblioteka — gigant.

Myśl, przed 7 laty traktowana jeszcze z ironicznym pobłażaniem, dziś doczekała się realizacji.

Przeciw opłatom urzędniczym za porady lekarskie

Do Prezydium Rady Ministrów zwrócił się ostatnio międzyzwiązkowy komitet pracowników państwowych, w sprawie zniesienia 50-groszowych opłat za karty porad lekarskich Okazuje się bowiem, na podstawie doświadczenia, że w krytycznym momencie, wielu pracowników państwowych w niższych i średnich grupach uposażeniowych, nie ma tych kilkudziesięciu groszy na kupno znaczka stemplowego. Wpływy znów z tego źródła są tak minimalne, że mogą być skreślone z budżetu państwowego, bez większego uszczerbku dla Skarbu Państwa.

230 tysięcy zorganizowanych pracowników umysłowych

Obecny stan liczebny związków pracowniczych, wchodzących w skład Centralnej Komisji Porozumiewawczej przekracza cyfrę 230 tysięcy wobec tylko 175.505 członków pod koniec 1935 r. — Na Międzyzwiązkowy Komitet Pracowników Państwowych przypada zgórą 141.000, na Unię Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych — 63.000 i na Radę Naczelną Pracowników Samorządowych — 25.000.

871 dużych zakładów przemysłowych — nieczynnych

W ciągu lipca unieruchomionych było na terenie całego kraju 871 zakładów przemysłu przetwórczego, które w okresie normalnej pracy zatrudniały powyżej 20 robotników każdy. Większość nieczynnych zakładów przypadała na przemysły: drzewny, włókienniczy, mineralny i spożywczy. Najmniej było unieruchomionych zakładów w przemyśle elektrotechnicznym i papierniczym.

Żydzi pisali biografie Mussoliniego

Wobec zapowiedzi wystawienia w jednym z teatrów berlińskich sztuki Mussoliniego o Napoleonie p. t. „Sto dni", duże wrażenie wywołała na Zachodzie wieść, według której tłumacz dramatu II Duce na niemiecki jest to poddany węgierski, Geza Herczeg, z pochodzenia Żyd W swoim czasie po premierze sztuki Mussoliniego w wiedeńskim Burgteatrze, Herczeg otrzymal od szefa rządu włoskiego wysokie odznaczenie państwowe. Jeszcze wcześniej w podzięce za pracę biograficzną, przesłał mu Mussolini swój portret z przyjacielską dedykacją.

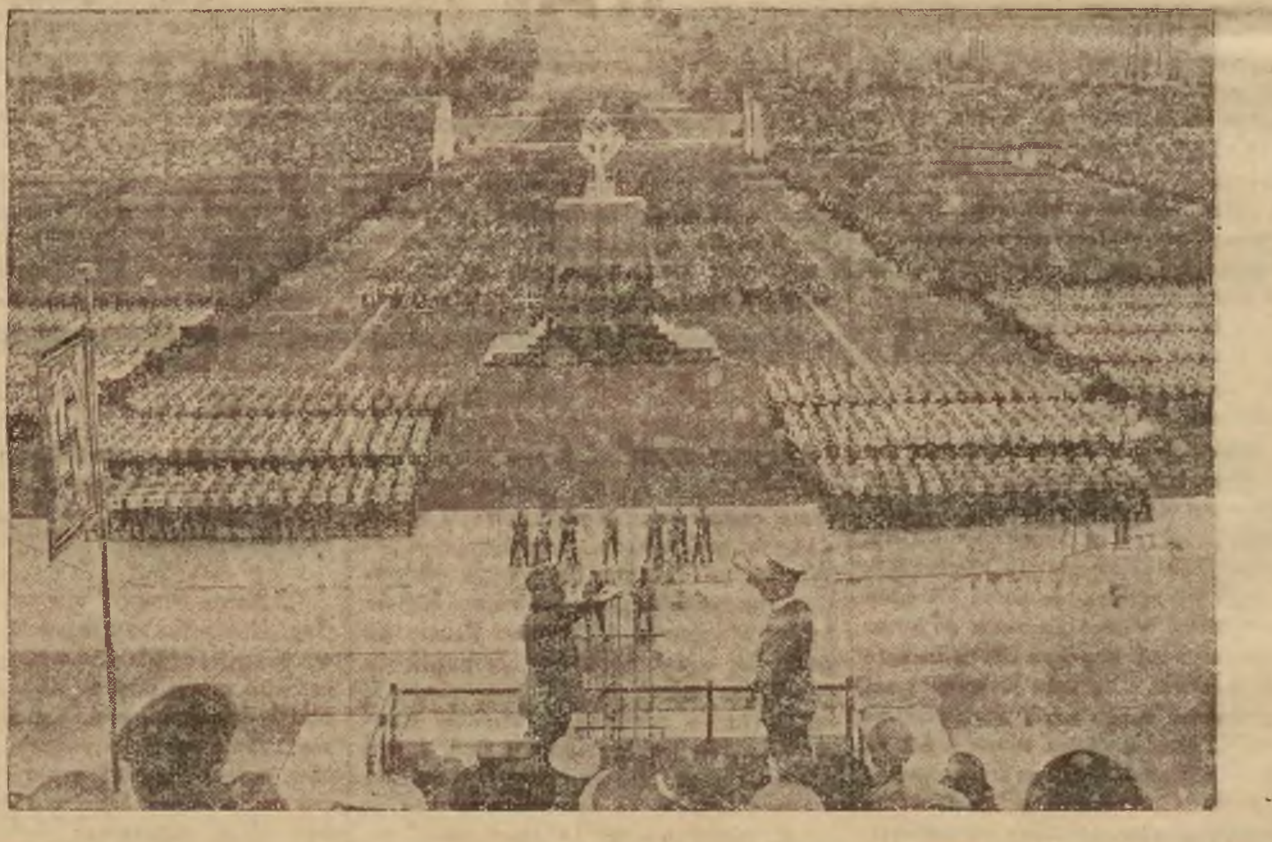
Jednocześnie przypominają, że autorka najudatniejszej biografii Mussoliniego, Margerita Sarfatti jest również żydowskiego pochodzenia.

Rewelacje te nabierają specyficznego posmaku obecnie, w okresie antyżydowskiego kursu w Italii Musoliniego.

Jugosławia nie chce angielskiej pożyczki

Grupa banków angielskich, która niedawno udzieliła Turcji kredytu w kwocie 16 miln. funtów szt., zwróciła się z analogiczną propozycją do rządu jugosłowiańskiego, przy czym w grę miałaby wchodzić jeszcze większa suma. — Jugosławia jednak odpowiedziała na tę ofertę odmownie.

Echa Norymbergi



Na zdjęciu defilada kolumn „Służby Pracy" przed Führerem podczas „Parteitagu Wielkich Niemiec". Obok Hitlera przywódca „Służby Pracy" gen. Hierl.

MODY

Modne kapelusze

W Paryżu widzi się już wyłącznie filcowe kapelusze o nowej, wcale interesującej linii profilu. Główka jest z przodu i w tyle mocno wydłużona, środkiem zaś wgięta. Na ogół kapelusze utrzymane są w jednym tonie. Niebieski kapelusik przybrany jest granatową wstążką, musztardowo - żółty tabaczkową, szary—czarną, beige — brązową itd. Bardzo modne są wstążki — lacqe. Sportowy charakter kapeluszy do kostiumów podkreślają liczne stebnówki. Czarny kostium i oliwkowy pilśniowy kapelusz oraz wełniany szalik w oliwkowym kolorze — to ulubiony komplet londyński. Paryż woli wiśniowe odcienie przybrane czernią.

Louise Bourbon wypuściła na rynek 8 modeli kapeluszy, z których jeden jest dziwaczniejszy od drugiego. Widzimy wszystkie formy naczyń kuchennych od durszlaka począwszy a kończąc na rondlu. Za przybranie również służą utensylia kuchenne i gospodarskie, jak włoska kapusta, fryzowana sałata, miotełka z piórek do omiatania kurzu, miniaturowa trzepaczka, nie mówiąc o zwykłych owocach i jarzynach. Do najładniejszych i najdziwaczniejszych modeli Louise Bourbon należy wianek z bułeczek przybrany kogucim skrzydłem, główka sałaty — również jeden z ośmiu modeli — nasunięta jest na czoło jak toczek. Spiczasty stożek z łyżeczek do kawy przybrany kremową pianką tiulu zdaleka już pachnie kawą...

Na rewii kapeluszy w Paryżu pokazywano jako kuriozum amerykański model, stanowiący gniazdko ptasie wykonane z wąziutkich wstążeczek, w których leżało parę jajeczek z blado-różowego jedwabiu oraz parka nieopierzonych jeszcze piskląt. Dwukolorowe szale, z których każda strona jest innego koloru, pochodzą z Ameryki. Ozdoby kapeluszy dobiera Amerykanka do koloru pomadki, do której również dobiera odcień pończoch. Mamy więc kolory pończoch w rodzaju: rouge, vermillon i innych odcieni czerwonych, znanych nam dotychczas jedynie z katalogów wyrobów kosmetycznych

Celine.

przejdzie przez ucho igielne konkursowego egzaminu na medycynę — wątpię. Mam tu przykład, wzięty ze szkół prowincji. Strata roku lub nawet często dwóch nie jest pożądana, bo to osłabia tempo pracy młodzieży na uniwersytecie, zachęca do szukania innych zainteresowań. Młody człowiek, który na pierwszym, drugim i trzecim roku studiów już chce rozwiązywać najtrudniejsze problemy bez żadnej wiedzy potemu, nie jest u nas rzadkością.

A tymczasem rodzina która jeszcze ma do kształcenia dwoje, troje dzieci z trudnością znosi dublowanie lat studiów najstarszej latorośli.

Rodzina nasza zwykle jest w trudnych warunkach, szczególniej rodzina z intelegencji. Oboje rodzice najczęściej zarobkują, bo tylko Hitler woli matki inteligentki zatrzymać w domu, by wychowywały młode pokolenie U nas to jest prawie niemożliwe i nie wiem czy tak bardzo pożądane. Już pomijając starość takiej kobiety, która wykoleiła się ze swego fachu, i bardzo wcześnie, staje się maruderem, żyjącym bez celu, gdy dzieci dorosną — mniejsza o to! Może to jej własna wina — trzeba było zostawić sobie kącik własnego życia nawet w najcięższym jarzmie życia, ale gorsze jest, że matka — inteligentka często traci głos w rodzinie i w społeczeństwie, gdy obsypana dziećmi i zmęczona obowiązkami domowymi nie styka się z zagadnieniami życia bezpośrednio, nie czuje pulsu życia— przestaje wtedy rozumieć dzieci, męża, przestaje być członkiem społeczeństwa, staje się inkubatorem, który wylęga nowe pokolenie, potem je hoduje i najwyżej potrafi tresować. Duże i trudne dziś są obowiązki kobiety — często kosztem zdrowia i życia kobiety potrafią wypełnić wszystko, a starość przedwczesna i smutna. No, ale widzimy wiecznie młode i piękne panie, więc chyba cierpią dzieci...

Powiedzmy wyraźnie, że sprawa wychowania w zasadzie stoi źle. A co robi szkoła? O wychowaniu w szkole tyle się mówi. A jednak wychowawstwo jest nie płatne, i trudno je narzucać źle płatnemu personelowi, obarczonemu rodziną. Każdy nauczyciel walczy dziś o nadliczbowość, ze szkodą młodego pokolenia nauczycieli, które nie może zdobyć posad. Jest nadprodukcja nauczycieli, inteligencji i zaczynają ludzie uciekać od „belferki".

I właśnie w dzisiejszych czasach najcięższe staje się życie nauczyciela, który przecie ukończył wyższy zakład i może mieć wyższe aspiracje. „Nudzi mię praca bezideowa w koszarach szkolnych", słyszę od wybitnej profesorki.

Przytem starość przedwczesna z powodu nadmiernej pracy czyni z ciała pedagogicznego niemal „mięso armatnie" w walce życiowej. (Mówiąc to mam na myśli przeważnie nauczycielstwo szkół powszechnych).

Smutne też jest i to, że pedagodzy zapracowani i dotknięci pauperyzacją muszą często dzieci zostawiać na opiece służby, która dziś ma znacznie mniej kwalifikacyj wychowawczych, niż dawniej, gdy było mniejsze zepsucie. Jak najwcześniej należy dziecko dać do przedszkola, do szkół **powszechnych prywatnych**, by było przygotowane do życia w szkole średniej.

Na te wszystkie bolączki szkolne i rodzinne zaradzi się jedynie przez podniesienie budżetu szkolnego. Na wojsku i szkole niesposób oszczędzać, bo starą jest prawdą, że nauczyciel i żołnierz wojny wygrywają, a czasy idą takie, że o tych wojnach myśleć każdy musi.

Wacława Walicka.

Fabryka syntetycznej benzyny w Czechosłowacji

Jak podaje prasa czechosłowacka, w miejscowości Prievidza na Słowaczyźnie powstać ma z inicjatywy sfer górniczych i hutniczych Zagłębia Ostrawsko-Karwińskiego fabryka syntetycznej benzyny. — Prace przygotowawcze zostały już ukończone. Produkcja benzyny syntetycznej pokrywać ma w 20 proc. zapotrzebowanie rynku wewnętrznego, przy czym system produkcji opierać się będzie na patencie niemieckim. Wyłącznym odbiorcą wyprodukowanej benzyny ma być państwo.

Kto jest porządnym człowiekiem

W pewnym dzienniku ukazała się taka odezwa do czytelników:

„Człowiek może używać brodawki na szyi zamiast spinki. Może podróżować na dachu pociągu bez biletu. Może przez oszczędność zatrzymać zegar na noc. Może nie stawiać kropki nad i, aby zaoszczędzić na atramencie. Może wreszcie zasadzić kapustę na grobie swojej żony, żeby kawałek gruntu się nie marnował — i jeszcze będzie porządnym człowiekiem w porównaniu z takim, który czyta nasze pismo, a nie płaci prenumeraty".

Nowe jezdnie w Wilnie

Tegoroczny dorobek Zarządu Miejskiego w dziedzinie budowy nowoczesnych i ulepszonych jezdni jest niezły.

W okresie od 1 kwietnia do chwili obecnej wybudowano ulepszoną nawierzchnię na następujących ulicach: Gościnnej (około 150 mb.); Sadowej (290 mb.); Zawalnej (700 mb.); Mickiewicza (600 mb.); na moście Zwierzynieckim długości około 100 mb.; połączenie ul. W. Pohulanki z M. Pohulanką obok cerkwi, długości około 50 mb.

Łącznie wyknnano nawierzchni

Z KOSTKI KAMIENNEJ

na odcinkach długości ok. 1890. Pozostaje do wykonania na ul. Mickiewicza około 800 mb. i krótki odcinek ul. Zawalnej 80 mb.

Na wykonanie powyższych robót zamówiono i zakontraktowano około 8150 tonn kostki, dostarczono na teren budowy zaś tylko ok. 3300 tonn (czyli około 40 proc.),

CO SPOWODOWAŁO PRZERWĘ I OPÓŹNIENIE

w terminie wykonania robót na ostatnim odcinku ul. Zawalnej oraz na górnym odcinku ul. Mickiewicza między ul. Tartaki a ul. Sierakowskiego. Ponieważ kilkakrotne interwencje Zarządu Miejskigo zarówno w Biurze Funduszu Pracy, nie przyśpieszyły terminu dostawy zamówionego materiału, Magistrat zużył za pas kostki granitowej, zakupywanej stale u okolicznych włościan.

NAWIERZCHNIA Z KOSTKI BETONOWEJ

wyprodukowanej w betonowni miejskiej, została ułożona na następujących ulicach: Zakretowej (długość ok. 380 mb.); Suwalskiej (200 mb.); droga na terenie Targów Północnych — dług. ok. 350 mb. Na ulicach tych ustawiono krawężniki, ułożono chodniki i urządzono zieleńce oraz roboty ziemne. Dekorację roślinną na wszystkich ulicach wykonały Plantacje Miejskie przy współudziale architektów Biura Urbanistycznego.

Z KAMIENIA POLNEGO

ułożono nowy bruk, ustawiono krawężniki, wybudwano nowe chodniki i zieleńce na następujących ulicach: Kwiatowej, św. Jacka, Nadbrzeżnej, Cichej i Kanonicznej.

W trakcie budowy są ul. Grochowo-Zbożowa, Smoleńska, oraz przedłużenie ul. Wiwulskiego.

Przeprowadzono całkowity remont Mostu Zwierzynieckiego, dokonano naprawy mostu na drodze do Werek. Obecnie będzie się remontował most na Saskiej Kępie.

W trakcie przebudowy jest ul. Legionów. Projekt przewiduje regulację tej ulicy od ul. Spokój do granic miasta na odcinku 4,5 klm. i obejmuje następujące roboty: wykonanie 2 jezdni szerokości 6 metrów, wyrzucenie wąskiego toru poza obręb ul. Legionowej, oraz urządzenie drogi dojazdowej od Wilczej Łapy do granic miasta długości ok. 4 klm. Nawierzchnia z kostki ułożona zostanie po jednej stronie na długości ok. 1100 mb., na drugiej zaś stronie — szary bruk z warstwą szabru. Ułożenie kostki na drugiej stronie przewiduje się na przyszły rok.

Na robotach tych Magistrat zatrudniał średnio około 1500 ludzi dziennie, a nawet niekiedy i do 2200 robotników.

(Św.)

Dziś wojsko wraca do Wilna!

Wszyscy o godz. 12 na powitanie wracających z manewrów oddziałów

Dziś powracają oddziały garnizonu wileńskiego. Po uciążliwych trudach manewrów wraca wojsko na swe stałe kwatery. Wilno, stacjonujące u nas oddziały darzy szczególnym sentymentem. Rok rocznie wilnianie tłumnie wylegają na powitanie wracających żołnierzy. Również i w roku bieżącym zorganizował się Obywatelski Komitet Powitania Wojska wracającego z manewrów. Komitet wydał do ludności następującej treści odezwę:

W dniu 14 września powraca wojsko z manewrów. Pułki i oddziały garnizonu wileńskiego w szyku marszowym przeciągną ulicami miasta do swych stałych miejsc rozlokowania na krótkotrwały, dobrze zasłużony wypoczynek.

Manewry to konieczny i wyczerpujący egzamin dla Armii. W ćwiczeniach polowych sprawdza się jej wytrzymałość i sprawność techniczną.

Nie czas na ćwiczenia podczas wojny. Doskonalenie siły zbrojnej przeprowadza się tylko w czasie pokoju. Jest to praca zwykła wojska, ale jednocześnie ważna i doniosła w całokształcie naszego życia państwowego.

Wojsko jest funkcją siły fizycznej, ale jednocześnie ożywiać go musi poczucie mocy moralnej. Służba jego jest ofiarną do ostatnich granic i bezinteresowną.

Wojsko służy ojczyźnie i jej wszystkim sprawom. Słusznym jest i sprawiedliwym, aby ta postawa moralna żołnierza znalazła zrozumienie i oddźwięk w społeczeństwie, żołnierz wówczas czuje się pewniej i lepiej.

Minęły już te smutne i tragiczne dzieje naszej ojczyzny, kiedy żołnierz walczący o jej całość i niepodległość był tułaczem i obcym wśród swoich. Dziś żołnierz jest u siebie.

Głęboka świadomość tej prawdy będzie mu najmilszą nogrodą i najpewniejszym oparciem w jego wysiłkach i trudach.

Nie wątpimy w to, że Wilnianie kochają Armię, chodzi o to tylko, aby to ujawnić we właściwym momencie żołnierzowi.

W dniu 14 września nojlepsza nadarza się ku temu okazja, kiedy wojsko powróci z pola.

Dlatego wzywamy Was Wilnianie do tłumnego powitania wracających oddziałów i udekorowania domów flagami.

Niech przeciągające szeregi usłyszą miły sercu żołnierza okrzyk:

NIECH ŻYJE ARMIA!

NIECH ŻYJE JEJ NACZELNY WÓDZ. MARSZAŁEK ŚMIGŁY - RYDZ!

Program powitania:

1) O godz. 12 na placyku przed Ostrą Bramą powitanie wojska przez przewodniczącego komitetu i młodzież oraz wręczenie jednemu z pułków karabinu maszynowego i granatnika, ufundowanych przez Związek Zawodowy Drużyn Konduktorskich Okr. Wil.

2) Defilada na ul. Wielkiej koło „Naszej Księgarni".

Piszą do nas

Dola agenta pocztowego

Istnieje pewien „gatunek ludzi", zwanych agetami pocztowymi, którzy, zdawałoby się, umyślnie zostali wyjęci z pod istniejącego prawa ludzkiego i zapomniani przez Boga.

Od czasu do czasu w czasopismach ukazują się wzmianki o konferencjach, mających na celu jakoby poprawienie bytu agentów, potem jednak wszystko to cichnie — milknie i znowu ta sama bieda głodem zagląda w oczy.

Czy uposażenie agenta wystarcza na zaspokojenie najbardziej niezbędnych potrzeb codziennego życia? Chyba nie! Państw. Przedsiębiorstwo Polska Poczta Telegraf i Telefon płaci agentowi drugiego stopnia, zasadniczych poborów brutto sześćdziesiąt pięć zł. miesięcznie, gdy żyd w Wysokiem Litewskim, zatrudniający robotników przy segregowaniu starych szmat płaci: netto trzy złote dziennie, bez wymagania cenzusu szkoły średniej i specjalnych kwalifikacyj.

Czy w tych warunkach agent pocztowy śmie marzyć o „lepszym jutrze"? — Czy może sobie pozwolić na założenie ogniska domowego?

Nic dziwnego, że z tych ludzi pochodzą „Zacni", bo „Przedsiębiorstwo" poprostu zmusza do szukania innych środków ratunku.

Chyba już najwyższy czas, by odnośne władze przyszły z pomocą tym ludziom i polepszyły ich warunki egzystencji.

Piotr Dubicki.

Wysokie Litewskie.

75 proc. zniżki kolejowej na „Tydzień Warszawy"

W dniach od 2 do 9 października rb. odbędzie się w Warszawie „Tydzień stolicy". W związku z tym Liga Popierania Turystyki organizuje zjazd masowy, upoważniający do 75-procentowej zniżki kolejowej w drodze powrotnej oraz do szeregu zniżek w muzeach, teatrach, kinach, tramwajach i autobusach warszawskich.

Utworzenie VII Komisariatu P P w Wilnie

Wilno dotąd było podzielone na 6 komisariatów policyjnych i posiadało ponadto 3 posterunki policyjne oraz posterunek kolejowy na dworcu osobowym.

W miarę rozwoju miasta podział na 6 komisariatów nie wystarczał. Szczególnie dało się to odczuć na terenie 3 i 4 komisariatów policji, które miały stanowczo zbyt wielkie dzielnice, aby je można było dobrze obsłużyć. Najbardziej cierpiały na tym dwie dzielnice — Zwierzyniecka i okolice Szyszkiniej Góry, gdzie stan bezpieczeństwa wywoływał stałe narzekania u mieszkańców tych dzielnic. Przed laty na Zwierzyńcu mieścił się posterunek policji. Kilka lat temu posterunek ten został zniesiony i od tego czasu stan bezpieczeństwa w dzielnicy Zwierzynieckiej pogorszył się. Mieszkańcy Zwierzyńca kilkakrotnie zabiegali o ponowne uruchomienie posterunku policyjnego, lecz starania te nie odnosiły skutku.

Obecnie prośbie mieszkańców Zwierzyńca stało się zadość. Jak się dowiadujemy władze postanowiły uruchomić w Wilnie 7 komisariat, który obejmie dzielnicę Zwierzyniecką i okolice Szyszkiniej Góry, co znacznie odciąży 3 i 4 komisariaty policji, przyczyniając się do ich sprawności i podniesie stan bezpieczeństwa we wspomnianych dzielnicach.

Nowy, 7 komisariat P P w Wilnie będzie się mieścił przy ulicy Witoldowej i już 15 bm. rozpoczyna normalne urzędowanie.

Nowinki radiowe

Stoisko humoru

Z okazji 18 Targów Wschodnich we Lwowie p. W. Budzyński stworzył radiowe stoisko humoru. Niektóre eksponaty w tym stoisku były dobre (parodia radiostacji między innymi i Kukułki wileńskiej) jednakże całość nie wiele przypominała świetną ongiś Lwowską Falę.

Łatwiej jest coś zniszczyć, niż stworzyć. Nie pomogły brzoskwinia i drzewko, ani skrawek głosu Tońcia. Europa staje się raczej tragiczna. Odczuwa to nawet wesoły Lwów.

Najsłabiej wypadł przegląd historyczny humoru. A szkoda, bo z pomysłu można by to by wiele wykrzesać.

Nie robimy z tego jakichś wyrzutów. Humor radiowy jest rzeczą najtrudniejszą, gdyż jest najbardziej krępowany. Nigdzie nie trzeba liczyć się z tylu względami co w eterze. Milion słuchaczy to najsurowszy cenzor.

I dlatego kto wie, czy nie nadszedł czas na humor — składkę wszystkich rozgłośni polskich. Gdyby teksty wędrowały od rozgłośni do rozgłośni, każda mogła by coś dorzucić od siebie i powstać by mogła wcale dobra całość. Urząd radców humoru przy poszczególnych rozgłośniach, pozornie szpetny, jako przerost biurokratyczny, ale kto wie czym by się mógł okazać w praktyce?

Zdaje się, że poszczególne rozgłośnie wyczerpały swoje kopalnie diamentów. Bodaj że nadchodzi czas ściślejszej współpracy.

l.

Kousulat litewski w Wilnie

IKC podaje: Jeszcze w r. b. nastąpić ma otwarcie pierwszego konsulatu litewskiego w Polsce. Konsulat Litwy zorganizowany będzie w Wilnie, a poza tym rozpatrywany jest projekt uruchomienia jeszcze jednego konsulatu litewskiego w Gdyni, a to w związku z rozwojem stosunków gospodarczych polsko - litewskich.

Nowe agencje pocztowe

Z dniem 1 października rb. uruchamia się agencję pocztowo-telekomunikacyjną 3 stopnia Lelików, pow. kobryńskiego, woj. poleskiego.

Agencja połączona będzie za pośrednictwem pocztowego kursu drogowego z agencją p.-t. Dywin.

Godziny urzędowe agencji w służbie pocztowej ustalone zostały od 8 do 12 i od 15 do 18 w dni powszednie i od 9 do 11 w dni świąteczne. Godziny urzędowe w służbie telekomunikacyjnej ustalone zostały według kat. L.

Komunikat

Od dnia 15 września br. będą kursowały autobusy do Pośpieszki 2 razy dziennie.

W dnie powszednie: odjazdy z ul. Rzecznej o godz. 6,53 i 15,11; z pl. Katedralnego — 7,07 i 15,25; z Pośpieszki — 7,30 i 15,45.

W dnie świąteczne: odjazdy z ul. Rzecznej o godz. 8,20 i 13,55; z placu Katedralnego — 8,35 i 14,10; z Pośpieszki — 9,10 i 14,40.



Młoda artystka filmowa Shirley w czasie tegorocznych letnich wywczasów.

III Konferencja Komitetu Porozumiewawczego Publicznych Instytucyj Oszczędnościowych

11 bm. odbyła się w gmachu M. K. K. O. m. Lwowa pod przewodnictwem prezesa P. K. O. dr Henryka Grubera III kolejna Konferencja Komitetu Porozumiewawczego Publicznych Instytucyj Oszczędnościowych.

W Konferencji wzięli udział między innymi: pp. prezes Mikołaj Dolanowski, prezes dr Stefana Uhma, prezydent Leon Barciszewski, prezes Chudzyński, dyrektorowie PKO i KKO.

Tematem obrad były kwestie związane z zagadnieniami świadczeń obciążających publiczne instytucje oszczędnościowo-kredytowe Wyczerpujący referat wygłosił dyr. Czajkowski.

W czasie dyskusji odbywającej się w atmosferze wzajemnego zrozumienia i życzliwości poruszono cały szereg spraw żywotnych, dotyczących obu typów instytucyj oszczędnościowych.

Specjalna broszura Polskiego Radia dla nauczycieli

Z początkiem roku szkolnego Polskie Radio rozpoczęło również nowy rok pracy w dziedzinie radiofonii szkolnej. Codziennie nadawane będą dwie audycje, poranna od 8 do 8.10 i połuniowa od 11.00 do 11.15 wzgl. do godz. 11.25.

Polskie Radio chcąc ułatwić nauczycielstwu jak najlepsze wykorzystanie audycyj, rozesłało do nauczycieli szkół powszechnych specjalną broszurę, zawierającą dokładny program audycyj na cały rok szkolny, które zostały ułożone w tym roku nie tylko według działów, ale również według wieku dzieci. Broszura zawiera również teksty piosenek dla dzieci młodszych, nadawanych przez radio w audycjach szkolnych, co ułatwi znacznie naukę śpiewu przez radio.

Adwokat Długacz ponownie skazany

Sąd Okręgowy w Lidzie rozpoznał sprawę adwokata Długacza, bohatera głośnego procesu o nadużycia t-wa „Fidutia".

Po tym procesie wyszło na jaw, że adwokat Długacz ma również podobne sprawki w Lidzie. Onegdaj odbyła się jego sprawa. Proces wypełnił cały dzień. Sąd skazał Długacza na 8 miesięcy więzienia oraz na zapłacenie grzywny w wysokości 300 zł.

W najbliższym czasie, jak się dowiadujemy, odbędzie się w wileńskim Sądzie Apelacyjnym rozprawa apelacyjna członków t-wa „Fidutia". Proces ten wywołuje wielkie zainteresowanie. (c).

Wykrycie lokalu hazardu

Onegdaj w nocy policja wykryła w jednym z mieszkań przy zaułku Krupniczym 1 potajemny klub gier hazardowych w karty.

Za „zielonym stołem" zastano liczne towarzystwo grające w „makao".

Pieniądze oraz karty skonfiskowano. Nazwiska wszystkich hazardowiczów uwieczniono w protokóle policyjnym, który przekazano do dyspozycji starostwa grodzkiego. (c).

Auto wojskowe zderzyło się z „Arbonem"

Przy zbiegu Końskiej i Hetmańskiej zderzył się autobus komunikacji miejskiej z samochodem wojskowym, prowadzonym przez żołnierza T. Milechowicza.

W autobusie uszkodzony został błotnik, zaś w aucie wojskowym oś i resor.

Nieszczęśliwych wypadków z ludźmi nie było. (c).

Kondratowicz redivivus

Znany w Nieświeżu ze sprawy „niepodległościowej" Antoni Kondratowicz rozpoczął intensywne starania u władz administracyjnych o zalegalizowanie trzeciego już z rzędu związku kombatantów. Pierwsze stowarzyszenie pod nazwą „Związek Weteranów Powstań Narodowych R. P. 1914/19" zostało decyzją władz administracyjnych i organizacyjnych centralnych rozwiązane. Obecnie sprawa tego związku znajduje się u prokuratora. Prowadzone w tym przedmiocie śledztwo wykazało, że afera swym zasięgiem obejmuje niemal obszar wszystkich województw. Centrala związku w piśmie likwidującym związek wyraźnie zaznacza, że zaledwie jedna lub dwie osoby z zarejestrowanych i przyjętych przez Kondratowicza do związku odpowiada warunkom postawionym przez statut. — Już w okresie dochodzeń prokuratorskich Kondratowicz w lipcu b. r. w tajemnicy przed władzami administracyjnymi próbuje zorganizować nowe stowarzyszenie pn. „Związek Ochotników", kolportując odpowiednie deklaracje.

Za tę działalność został ukarany przez sąd starościński. Rozkolportowane deklaracje zostały przez władze administracyjne zajęte. Równocześnie policja zdejmuje odznaki związkowe nadane przez Kondratowicza. Po tych dwóch nieudałych próbach Kondratowicz zwołuje ponownie po raz trzeci również w tajemniczy sposób zebranie celem utworzenia nowej organizacji, tym razem pn. „Obrońców Nieświeża". Charakterystycznym jest, że ilość „obrońców" zmalała ze 180 do 100. Kondratowicz przedstawił statut nowej organizacji władzom wojewódzkim przez starostwo do zatwierdzenia w dniu 16 b m.

Tabela loterii

7 dzień ciągnienia 4-ej klasy 42 Loterii Państwowej

I i II ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 5.000 padła na nr. 146430

25.000 zł.: 19382 124778

10.000 zł.: 55698

5.000 zł.: 13796 11607 30050 83054 84047 86225 93924 107309 121979 141299

2.000 zł.: 5704 27242 47420 56861 70898 79457 82558 83959 89293 105745 121268 131258 138532 138815 144557 143496

1.000 zł.: 8786 12738 17666 17086 24690 26070 32375 37957 57509 61669 63108 68611 83178 84231 98372 100890 102641 103454 104403 104999 117242 127507 138720 141183 147215 151120

Wygrane po 250 zł.

177 78 322 34 46 69 454 551 753 76 840 52 956 1020 103 596 444 522 78 600 49 58 796 808 969 76 2205 694 942 76 685 793 73 826 91 52 3010 22 256 311 40 510 43 80 94184 93 222 70 304 45 72 97 427 92 970 518 265 91 401 20 40 757 737 91 6058 130 211 431 633 47 80 96 868 94 7028 226 20 766 565 686 98 780 72 842 84 923 8039 150 92 99 223 47 91 332 55 68 693 6366 43 722 54 59 971 9067 645 730 32 837 10094 176 253 566 608 39 77 90 869 72 89 958 11018 19 80 83 163 75 802 230 223 346 768 805 924 40 12216 71 323 756 58 75 731 63 883 979 13059 145 218 25 36 354 573 637 739 57 855 14041 4 143 205 9 421 751 762 778 814 62 971 15029 75 108 62 286 391 557 80 607 19 722 864 982 1603 141 90 442 707 824 17123 72 337 65 453 93 627 720 822 18018 83 97 116 63 93 239 617 38 802 16 34 904 93 19000 182 400 535 884 972

20005 54 141 263 473 74 548 642 68 913 21248 348 90 525 718 864 73 920 64 22043 114 367 404 22 42 60 561 703 80 830 915 37 59 23050 76 187 209 330 446 618 34 59 767 857 24224 78 446 50 59 683 809 34 45 71 25015 448 93 595 667 921 28 30 26014 46 115 43 69 71 351 578 663 763 27022 78 179 64 208 31 56 401 62 764 930 28031 397 490 826 31 29055 127 200 539 741 74 841 30049 68 100 472 502 731 801 6 77 94 31090 139 43 71 380 400 517 32061 166 440 943 625 48 51 733 24 99 865 919 21 33109 23 57 64 73 340 486 657 703 14 3 814 57 34108 72 80 3042 95 360 92 458 526 33 634 816 38 934

35014 257 481 584 618 68 890 93 36137 269 469 501 5 8 600 16 44 43 70 748 850 924 37005 54 422 82 93 706 837 45 944 66 38013 39 133 89 517 94 632 88 801 41 79 947 39082 85 134 221 32 328 442 45 631 60 98 756 60 845 933 58 79 40043 95 236 68 479 510 57 623 96 722 80 975 41008 57 58 125 561 375 457 831 41 69 976 42014 198 264 80 98 311 70 79 612 710 922 48 55 43133 66 87 251 304 895 911 89 44330 489 505 25 709 63 826 78 902 18 45014 25 103 60 89 277 334 410 588 853 965 83 46038 210 77 741 83 932 47004 44 57 331 38 80 419 508 602 15 802 72 944 48079 195 229 436 52 511 655 861 49019 77 275 382 486 506 65 90 618 24 782 851 65 50022 95 144 231 330 476 511 629 52 51186 399 418 500 697 770 93 883 969 52091 44 304 35 435 46 652 763 53101 69 254 321 27 485 513 622 778 887 983 54032 120 223 84 448 547 629 78 730 55115 25 40 280 422 649 72 851 92 94 56097 243 92 331 444 679 57078 140 314 43 61 582 655 791 810 933 58 69 58121 43 370 419 508 615 742 93 840 59136 331 44 81 91 449 711 997 60082 164 251 98 502 34 49 54 928 61035 272 312 234 602 71 790 63142 317 472 91 473 516 604 10 77 754 907 62066 502 656 57 866 64051 72 479 746 63 819 952 78 65011 93 115 248 54 518 44 780 818 953 66144 353 77 80 631 757 808 67054 146 62 85 205 300 408 515 40 701 904 29 50

68039 56 144 32 613 756 83 925 69013 299 313 24 38 77 557 664 74 730 819 963 70111 248 25 75 457 92 596 705 29 71128 820 58 60 72000 340 429 32 35 514 63 804 739 92 97 893 730005 96 120 208 10 28 95 414 38 53 40 58 94 630 944 56 74166 79 266 86 328 34 461 567 917 75026 245 422 532 38 646 63 768 86 811 73 978 76011 85 136 226 303 57 428 504 9 691 769 984 77065 342 434 876 939 54 63 78015 190 396 514 85 637 89 944 722 30 59 816 60 71 926 79002 104 41 390 776 842 50 950 80169 239 71 81 301 472 88 95 506 76 671 844 933 81 99 81264 98 465 637 46 82011 141 231 54 347 93 499 576 796 811 931 35 85 89 88039 46 102 49 64 78 245 56 63 393 408 538 88 639 40 725 48 802 22 68 930 84023 75 110 251 347 96 461 743 857 81 87 961 85414 597 679 746 93 938 65 86230 47 97 388 498 557 676 78 714 928 84 87077 305 535 43 684 95 710 82 977 98 88224 66 419 29 565 96 611 725 37 54 816 960 76 89004 57 251 92 653 861 935 90098 160 359 471 500 90 665 704 801 936 91027 35 203 62 603 708 891 96 92036 53 226 51 61 383 447 592 638 706 50 98 885 937 93068 160 242 491 514 67 640 54 85 739 58 65 89 855 57 945 94215 37 39 45 308 25 38 74 673 706 24 99 895 95010 14 38 420 545 80 791 838 944 96002 172 230 73 327 89 96 453 97 517 38 650 760 832 97027 245 347 435 88 652 707 55 876 68024 77 161 285 630 713 27 39 820 84 99115 39 305 6 18 59 419 67 651 822 38 85

100076 187 268 99 374 427 81 501 16 681 191018 29 60 328 62 66 458 86 574 623 68 727 814 911 15 102062 270 303 454 74 507 64 946 103089 268 499 510 32 692 717 31 104240 98 484 524 629 87 705 31 959 105080 196 290 356 78 436 90 65 89 695 750 800 73 937 39 196040 70 140 98 243 64 564 83 856 107205 93 344 406 594 611 929 108184 322 51 94 531 677 839 46 19012 42.53 172 447 50 85 634 702 110003 67 87 396 555 74 619 323 96 965 111183 [illegible] 26 32 65 91 536 64 607 778 96 941 112244 442 546 640 47 779 813 113025 33 514 22 25 30 680 738 72 114018 23 34 163 55 223 242 648 974 115317 19 21 577 82 739 807 19 116012 480 93 653 716 29 908 12 117070 135 359 434 58 638 45 77 958 118130 72 88 286 830 26 66 119038 53 72 102 7 21 49 251 94 394 533 618 796 35 858 82 86 120268 414 46 50 522 677 803 82 980 121156 283 585 611 91 884 953 76 122650 123036 133 228 45 58 327 32 595 653 706 835 901 89 124112 86 215 61 486 817 921 84 97.

125067 708 57 819 970 126187 271 379 590 93 793 332 47 935 37 90 127033 100 214 98 330 495 647 50 77 89 726 875 128270 426 561 76 627 702 848 93 129035 75 364 449 510 630 804 62

130125 45 294 303 5 47 425 32 34 611 73 826 36 944 131046 160 259 317 69 549 82 672 705 12 38 46 74 996 132226 64 333 61 480 604 14 785 846 73 920 68 133088 414 21 904 79 134132 291 300 419 81 604 904 135038 159 303 51 424 622 59 793 98 835 82 865 136002 78 120 574 626 827 137057 172 207 66 540 643 46 743 63 138218 46 554 665 78 733 71 803 34 88 903 139203 92 716 824 93 916.

140204 345 75 91 451 538 83 637 76 724 41 53 61 141032 289 428 547 699 992 142089 317 458 58 613 793 930 57 143060 107 17 204 531 609 12 432 71 81 83 713 93 807 917 69 144062 331 67 91 415 563 800 6 989 145000 70 86 217 97 376 400 54 93 526 57 651 96 705 83 870 92 146051 66 68 303 910 147021 58 74 378 610 753 58 78 851 52 940 148109 25 35 59 693 07 40 800 51 149365 416 51 516 743 98 899

150015 103 263 828 83 93 917 151427 38 95 653 66 97 991 822 956 1520540 202 73 84 92 596 631 730 853 964 82 15374 517 42 708 91 839 939 154058 68 84 125 385 836 945 155107 97 464 73 52 608 731 860 156026 13 223 58 309 448 77 560 927 157175 380 537 76 619 67 764 833 69 15024 408 14 513 63 626 717 56 819 933 74 159041 294 335 77 653 63 707 95 814 959 97.

III ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20 tysięcy złotych padła na Nr. 17539.

25 tysięcy zł. na Nr. 110998

10 tysięcy zł. na Nr. Nr.: 14486 53824 107048 126079 146087

5 tysięcy zł. na Nr. Nr.: 18483 22018 139134

2 tysiące zł. na Nr. Nr.: 8251 28904 33875 40163 44917 67213 74354 78968 79968 98257 113420 115280 127914 141340 154694

1 tysiąc zł. na Nr. Nr.: 1759 2271 4577 8236 8605 13083 18798 20476 40210 47321 67285 80016 82847 83488 86835 88215 114135 117481 119987 126434 130888 134100 137068 138151 139621 141745 145672 153511 156536

Wygrane po 250 zł.

122 457 583 781 801 1116 293 381 571 642 819 42 2230 387 91 730 820 39 3513 738 912 4316 18 51 405 55 604 6 762 94 976 5130 530 718 6236 85 91 853 7009 452 88 469 694 97 8257 432 9319 25 84 418 86 770 89 9387 451 699 847 971 11142 89 458 577 603 52 823 12231 58 406 542 618 803 13055 187 459 761 904 14 19 14105 31 435 522 680 15086 96 211 402 655 772 805 978 16252 410 525 61 830 83 17087 349 90 643 903 18293 326 583 612 91 19112 258 330 510 632 862 87 917 58

20644 21388 553 97 670 850 87 957 22194 405 902 77 23095 105 18 42 86 271 320 78 510 707 842 24187 250 310 16 721 25265 73 81 699 2661 76 504 808 65 953 27210 319 48 91 406 783 28230 842 29087 140 559 63 613 710 942 45 94 30448 669 31247 313 54 427 535 620 32146 283 321 482 73 657 73 33062 129 412 581 34220 347 687 715 35073 361 766 71 994 36235 353 537 928 37060 419 38274 440 576 835 938 39509 748 855 40387 404 733 952 87 41205 623 42022 31 85 43111 207 76 301 412 38 61 44018 142 274 349 404 561 656 823 45436 872 46336 63 499 544 704 950 47423 515 55 48002 11 22 182 259 9073 238 664 955

50060 540 775 845 51090 829 71 52077 78 103 17 534 605 18 814 81 53366 442 737 54014 275 420 86 659 55033 72 180 329 502 80 659 730 824 981 56259 542 601 745 57020 580 98 668 827 58025 553 94 76 9063 99 698 855 62 958 52067 161 70 78 297 323 63036 711 64019 138 659 897 65471 66382 407 541 686 764 67013 47 727 815 93 91 68235 315 410 50 682 708 69185 353 537 646 743

70020 58 78 318 42 470 766 71215 355 443 714 92 899 72052 67 188 485 623 30 73121 528 755 74326 631 764 803 939 75049 314 621 980 76470 93 545 612 853 77526 620 725 859 78199 253 343 658 747 91 79155 520 699 703 903 80199 264 648 738 81173 552 750 817 82142 274 389 91 557 984 84118 40 449 95 775 85121 86393 483 504 25 720 867 87045 287 556 604 888 88105 76 397 409 522 98 606 93 94 726 942 45 89299 399 510 58

90041 191 258 394 824 97151 254 92070 684 725 804 924 93104 79 698 823 957 94004 91 218 393 95040 45 277 426 842 937 96058 137 43 253 368 782 906 97023 38 316 517 93 705 97 911 95 98146 279 303 528 93 606 96 856 913 99154 279 440 618 735 905 100721 101015 718 85 90 916 62 88 102205 60 718 103572 81 638 97 801 104197 306 44 849 920 05335 45 517 36 106253 419 603 965 66 107084 108829 901 91 109293 693 949 68 71

110261 558 925 91 111114 23 268 592 112364 526 696 769 113055 360 404 603 38 784 878 114055 333 115210 306 815 944 51 116067 246 90 469 626 39 70 117029 298 411 63 657 813 118109 276 446 119236 97 429 85 536 789 120136 281 416 121017 64 612 915 86 122120 380 123046 486 124384 96 438 43 58 972 125374 410 726 969 126552 672 830 127591 128275 95 344 466 559 633 129596 787 130354 461 565 131165 351 794 892 132094 493 865 919 133301 691 134032 160 641 901 3 135920 136393 863 934 137618 747 75 932 138225 688 848 139408 49 782 882 91 140020 378 141180 216 302 599 620 879 142280 364 492 143003 74 358 85 646 808 144306 479 698 884 145209 330 67 425 627 30 823 49 991 146093 171 218 81 306 22 710 13 878 921 147104 12 321 44 501 849 148071 244 55 318 67 442 732 909 12 51 149007 317 488 150030 562 678 714 151640 79 986 152223 91 666 745 810 153013 191 426 757 154004 6 154 82 366 77 761 155099 395 409 62 500 604 732 984 156267 384 157356 85 158048 73 425 723 159972

IV ciągnienie

Wygrane po 250 zł.

680 783 1118 380 589 906 30 67 2051 172 91 275 361 717 3272 725 932 43 90 4186 520 753 98 842 924 34 5729 33 843 75 6007 418 710 54 879 7023 34 82 440 89 510 90 607 807 58 8007 138 376 457 975 81 9029 85 126 97 275 493 554 636 798 10534 55 709 46 843 972 11054 387 515 619 959 12038 44 292 365 416 54 721 72 88 863 918 86 13374 86 493 654 816 20 64 14092 588 618 49 925 48 62 87 15106 12 512 743 74 905 93 16238 87 392 485 742 986 17166 324 432 708 30 64 806 90 18241 335 472 559 19028 30 109 378 96 507 20033 166 247 369 402 735 846 21356 426 544 747 901 12 22182 659 706 49 23307 97 419 38 43 67 697 788 93 816 41 999 24080 231 510 895 993 25029 140 210 321 462 616 951 26344 45 76 555 89 882 27172 663 757 912 28033 356 99 994 29367 828 99 979 30146 241 303 65 424 64 78 568 88 744 31097 294 575 634 67 32093 118 233 525 74 33167 96 369 851 54 34493 559 655 941 35217 310 83 616 704 883 915 36002 84 246 452 91 758 897 37092 108 646 939 38080 455 676 83 813 49 39023 482 97 778 891 953

40035 163 233 88 426 778 41167 283 553 42001 41 220 29 43080 370 414 60 644 814 44105 455 645 855 980 45955 46016 67 192 309 66 480 525 845 47433 52 548 35 670 86 48031 300 669 49022 52 130 237 86 524 50173 328 616 77 51148 359 524 854 996 52307 53031 447 670 991 54198 635 58 893 926 81 55027 164 96 255 509 744 89 56025 84 107 223 75 346 80 413 59 656 705 844 901 45 49 57202 58372 710 77 829 953 59218 339 86 460 527 619 46 714 96 984 60080 335 741 831 80 61142 415 603 946 78 62188 377 426 34 94 793 63039 236 481 684 937 64259 327 485 558 65801 946 53 66045 166 75 409 640 726 819 67180 582 68086 110 658 69049 163 322 707 836 972 70083 205 314 869 87 89 71011 70 276 386 886 72096 490 780 73006 145 216 500 905 74186 392 691 895 907 84 75535 961 76186 220 324 420 816 57 77108 78022 181 390 449 68 614 840 79028 368 643 44 46 80108 453 61 588 644 56 974 86 88 81002 249 91 600 728 82020 58 368 452 512 29 42 98 705 83195 247 576 616 893 94059 180 309 22 484 606 771 964 58160 250 328 560 626 76 744 853 936 58 86059 154 368 665 868 87136 214 325 55 404 6 723 800 88470 590 847 980 89105 17 277 85 476

90259 72 77 420 528 653 743 874 991 91177 271 98 92038 87 168 799 906 13 82 93030 132 557 693 754 818 978 94420 549 666 788 95190 357 646 96190 254 338 90 720 34 839 97093 220 73 394 490 505 659 820 9811 36 38 255 484 600 64 99003 4 126 321 78

100012 385 412 47 800 37 101533 674 878 102087 990 103227 630 84 837 993 104026 279 315 534 42 869 105432 790 106017 293 107457 89 964 108058 137 54 513 35 946 109432 672 817 956 70

110050 373 731 967 111389 112138 475 13283 324 683 964 114083 347 501 605 34 713 61 986 115142 722 978 116898 117033 150 427 653 89 118200 793 899 928 119189 337 91 597

120022 225 449 585 736 121094 185 370 630 122101 236 493 516 989 123093 355 430 592 125687 126044 815 127079 240 509 52 621 128580 129039 58 76 177 351 662

130044 600 800 20 25 60 131105 226 318 30 132126 30 270 348 526 28 700 815 133148 246 92 302 16 47 134110 331 404 46 530 135201 587 634 796 915 134070 87 154 221 22 738 899 963 137044 245 58 432 38 511 54 674 840 924 138255 83 391 652 916 139024 30 60 138 353 540 75 0812

140081 295 455 141009 65 189 99 217 90 415 78 615 142008 108 470 421 533 97 677 952 143279 781 144100 47 48 220 99 339 59 145015 158 210 333 81 809 64 53 146028 686 706 15 845 147002 102 9 304 98 524 688 725 148145 225 328 876 951 149118 397 643 957

150012 307 442 94 544 658 68 874 954 151126 423 33 502 97 788 851 998 152448 153240 76 577 679 740 65 154104 69 318 75 443 58 59 614 733 86 814 155132 237 319 30 531 52 648 837 61 93 156310 525 157075 567 917 158115 76 412 504 96 631 97 700 53 847 159236 80 90 700 97 906

Wiadomości radiowe

Transmisja z Berlina koncertu popularnego.

14 bm. o godz. 22,00 transmituje Polskie Radio z Berlina koncert popularny w wykonaniu wielkiej orkiestry niemieckiej stacji krótkofalowej pod dyrekcją E. Sonntaga. Koncert ten zaznajomi polskich radiosłuchaczy z grupą kompozytorów niemieckich, zupełnie u nas nieznanych.

Pierwszy, którego nazwisko figuruje w programie, Ludwig Lührman reprezentuje niemiecki kierunek tradycyjny, idący po linii Ryszarda Straussa. „Partita" Wilhelma Jergera naśladuje formy dawne, Ernest Riege zaś wypowiada się w często obecnie używanej formie „burleski". Następny kompozytor niemiecki Ryszard Trunk należy również do kierunku zachowawczego i wypowiada się głównie w twórczości pieśniarskiej. „Mała serenada" na orkiestrę smyczkową, którą nadaje rozgłośnia berlińska, należy do najlepszych jego kompozycyj. G. A. Schlemm'a poznamy z jego „Walca romantycznego". Ostatnie nazwisko programu to 35-letni Maks Schönherr, pochodzenia austriackiego, twórca utworów przede wszystkim kameralnych.

U nas w Wiszniewie.

Wiszniew — to małe miasteczko położone w powiecie wołożyńskim. Istnieje już 500 lat. Obecnie Wiszniew dąży usilnie do intensywnego podniesienia swojej kultury materialnej i duchowej.

14 września, o godz. 17,45 Adam Chomicz mówić będzie w Rozgłośni Wileńskiej o Wiszniewie.

Uniwersytecka wieś w Wielkopolsce przeprowadza stuprocentową radiofonizację.

Wojewódzki Komitet Radiofonizacji Kraju w Poznaniu rozpoczął akcję mającą na celu stuprocentowe zradiofonizowanie wsi Dalki. Wieś ta posiadająca słynny w całej Polsce Uniwersytet Ludowy T-wa Czytelń Ludowych urządzi w najbliższym czasie „Dzień Radia", kóry przyczyni się do zaopatrzenia wszystkich domów tej wsi w odbiorniki radiowe.

Racjonalna opieka nad niewidomymi i odpowiednie ich kształcenie — to rozwiązanie bolesnej kwestii społecznej, to ulga w niedoli tysięcy kalek.

Jerzy Mariusz Taylor 61)

Czciciele Wotana

Uchwałę tę podpisali wszyscy bez żadnych zastrzeżeń. Wahał się z położeniem podpisu tylko Oskar Knopf, co było tym dziwniejsze, że on jeden właśnie z przystąpienia do Związku wyciągnął już korzyść realną. Dr Johnke miał słabość do tego chytrego, rudego chłopaka i, na jego życzenie, Wilhelm Ernin uprosił niedawno ojca, aby go zaprotegował do księżny, która też przyjęła go na służbę. Mógł się przydać teraz. Już przydał się nawet, jako przewodnik przy badaniu różdżkarza.

Dr Johnke przypatrywał mu się z uwagą.

— Czy masz jakieś zastrzeżenia? — spytał.

— Mam — odpowiedział zuchwale Oskar. — Chciałbym wiedzieć, ile przypadnie na każdego z nas z podziału tego skarbu. Bo skoro tam są takie bogactwa, to przecież my, którzy będziemy się trudzili nad ich wydobyciem, musimy coś zarobić, nie?

Wszyscy struchleli. Znali przecież dobrze gwałtowność „wodza" i oczekiwali, że za chwilę stanie się coś strasznego. Tylko co mówiło się tu o sądzie pod dębem, więcej nawet — o karze śmierci za zdradę. I wszyscy zdawali sobie dobrze sprawę, że w pewnych okolicznościach nawet wahanie się może być już uważane za zdradę.

A jednak dr Johnke nie wydawał się wcale zaskoczony. Uśmiechał się nawet.

— Zwykłem się kierować zasadą, aby nie dzielić skóry na niedźwiedziu, którego jeszcze nie upolowałem. No, idźcie już — zakończył. — A ty, Oskar, pamiętaj, że pierwszy jest zawsze interes ogółu, a później dopiero jednostki. Ale w zasadzie masz rację.

Po tym oświadczeniu Oskar podpisał uchwałę, a Wilhelm Ernin, który był bardzo oburzony tym małym zajściem, przekonał się niebawem, że dr Johnke w razie potrzeby potrafi doskonale hamować gwałtowność swego charakteru, bo przy następnym spotkaniu polecił mu mieć na oku Oskara.

Zajściem z rudym Oskarem zgryzł się dr Johnke zresztą daleko więcej, niż mógł się domyśleć młody Wilhelm Ernin. Dr Johnke odczuł to jako urazę osobistą, jako bolesne zadraśnięcie swej ambicji. Dobrawszy sobie grono współpracowników, dążąc wraz z nimi do celu, który wydawał mu się słuszny i wielki, chciał im wszystkim ufać bez zastrzeżeń. Epizod z rudym Oskarem rozczarował go bardzo i obudził w nim podejrzliwość, a następnym z kolei rozczarowaniem stała się z czasem rozmowa z inspektorem, który zapewnił go w sposób bezwzględny, że amt berliński, udzielając mu subsydiów, uważa go jedynie za pionka — ślepego wykonawcę swych poleceń i okólników.

W takim to nastroju zastał go pastor Michels, kiedy zgłosił swe przystąpienie do Związku. Ale dr Johnke przez czas dłuższy nie mógł się zdecydować na obdarzenie go pełnym zaufaniem i powierzenie mu tajemnicy Złota Renu. Podrywało go jednak zawsze, aby mu ją wyjawić. Przypatrywał mu się, badał go na różne sposoby i pomoc jego, chociażby w postaci tylko rady, wydawała mu się korzystna i nawet konieczna. Pastor przecież był, poza nim samym, jedynym członkiem Związku, który wnosił do organizacji cenne zalety inteligencji i rozwagi, a miał też znaczny zasób doświadczenia życiowego, no i pokaźny wpływ na opinię społeczną.

Wszystko to sprawiło, że dr Johnke nie tylko bez żadnego gniewu, ale wprost z ulgą przyjął wiadomość, że pastor zna już tę ich wielką tajemnicę. Z jeszcze większą ulgą przekonał się, że pastor wcale tego zamiaru nie potępia. Nie. Jego zapatrywania na tę sprawę okazały się pełne głębokiej mądrości życiowej, kiedy powiedział:

— Prawy właściciel tych skarbów dawno już nie żyje. Spadkobiercy jego zaś utracili do nich prawo, skoro ich nie używają i nawet może nie wiedzą o ich istnieniu. W tych warunkach wydobycie skarbu i obrócenie go na pożytek ludzki nie może być żadnym grzechem.

Dr Johnke odetchnął. Ze słów pastora orzeźwiającą falą spłynęły nań spokój i otucha. Pastor wprawdzie zdawał się traktować całe przedsięwzięcie nie nazbyt poważne, bo zauważył, że opiera się na bardzo kruchych przesłankach. Cóż to jednak znaczyło? Dr Johnke wiedział dobrze, że zamiar ich ma duże podobieństwo do gry na loterii. Ryzykowali niewiele, a mogli zyskać wszystko.

Słowa pastora były dlań raczej bodźcem i pewnego rodzaju usankcjonowaniem zamierzeń, nie mógł więc żywić żadnego żalu do rudego Oskara, że się wygadał.

Pomocnicy jego natomiast byli wręcz odmiennego zdania. Dr Johnke nawet nie podejrzewał ich o taką zawziętość. Wszyscy trzej bracia Erninowie dowiedziawszy się o tym, wprost błagali go, aby zwołał koniecznie sąd pod dębem. Oburzyli się strasznie na ten oczywisty dowód zdrady, ale dr Johnke wahał się. Na razie nie chciał jeszcze uciekać się do tego surowego środka represyjnego.

Ale wobec tych prostych chłopaków trzeba było jakoś upozorować nadmierną łagodnością, tym bardziej, że powoływali się na uchwałę.

— Oskar rzeczywiście zasłużył na karę — powiedział im dr Johnke. — Ale czy wiecie czym u dawnych Germanów kończył się taki sąd pod dębem, jeżeli przestępca bywał oskarżony o zdradę?

— Domyślamy się — burknęli Alfred i Otto.

A Wilhelm roześmiał się i z błyskiem okrucieństwa w bladoniebieskich oczach zrobił wyrazisty ruch, przesuwając dłonią po własnym gardle.

— No, właśnie — westchnął dr Johnke. — Nie potrzebujemy między sobą nazywać rzeczy po imieniu. Ale musimy powiedzieć sobie otwarcie, że nam też grozi odpowiedzialność, jeśli się to wykryje. Czy sądzicie, że zniknięcia Oskara nie zauważą od razu w kolonii? A księżna też przecież będzie się o niego dopytywać i będziemy z tym mieli co najmniej ciężki kłopot w chwili, kiedy trzeba wszystkie siły wytężyć w innym zupełnie kierunku.

(D. c. n.).

Katastrofa samochodu strażackiego

Dwaj strażacy ciężko ranni

Z Miadzioła donoszą o katastrofie sa mochodowej, która wydarzyła się na szo sie pomiędzy Nowym a Starym Miadzio łem

Samochód strażacki, udający się do Nowego Miadzioła, spotkał po drodze jadące w przeciwległym kierunku dwie furmanki wiejskie. Konie zatarasowały drogę i kierowca samochodu strażackie go, chcąc wyminąć furmanki, zbyt ostro skręcił w bok, powodując wywrócenie się auta.

2 strażacy zostali ciężko ranni, trzej lekko. Ciężko rannych przewieziono do szpitala powiatowego.

Samochód ze strażakami udawał się na pożar. (c).

Zatarg w fabryce gwoździ w Landwarowie

12 bm. u Inspektora Pracy 72 Obwo du odbyła się konferencja w sprawie za warcia układu zbiorowego o pracy po między dyrekcją fabryki gwoździ w Lan dwarowie z jednej strony, a Polskim Związkiem Metalowców z drugiej.

Z ramienia Polskiego Związku Zawo dowego Metalowców uczestniczył w kon ferencji p. Stanisław Bajdur, sekretarz generalny Związku i p. Jan Płacewicz, se kretarz Rady Okr. Zjednoczenia Polskich Związków Zaw. w Wilnie.

Wskutek nieprzejednanego stanowis ka pracodawcy konferencja nie przynios ła pozytywnego wyniku i sytuacja w dal szym ciągu na terenie fabryki w Landwa rowie pozostaje napięta.

KRONIKA

WRZESIEŃ
14
Środa

Dziś: Podwyższ. Krzyża Św
Jutro: Nikodema Kapl. M.

Wschód słońca — g. 4 m. 50
Zachód słońca — g. 5 m. 40

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii USB w Wilnie z dn. 13. IX. 1938 r.

Ciśnienie 754
Temp. średnia +14
Temp. najw. +16
Temp. najn. +9
Opad 0,8
Wiatr — południowy
Tend. bar. — spadek ciśnienia
Uwagi — pochmurnie, deszcz

WILEŃSKA

DYŻURY APTEK:

Dziś w nocy dyżurują następujące ap teki: Sokołowskiego (Tyzenhauzowska 1); Chomiczewskiego (W. Pohulanka 25); Miejska (Wileńska 23); Turgiela (Niemiec ka 15); Wiwulskiego (Wielka 3).

Ponadto stale dyżurują apteki: Paka (Antokolska 42); Szantyra (Legionów 10) i Zajączkowskiego (Witoldowa 22).

MIEJSKA.

— Protokół ostatniego posiedzenia Rady Miejskiej. Zarząd Miejski przesłał do władz wojewódzkich protokół ostat niego plenarnego posiedzenia Rady Miej skiej. Z pośród powziętych na tym po siedzeniu uchwał na uwagę zasługuje uchwalenie nowych przepisów budowla nych, opracowanych przez Miejskie Biu ro Urbanistyczne. Przepisy te natych miast po zatwierdzeniu przez władze nad zorcze wejdą w życie.

Nowe przepisy budowlane regulują kwestię ruchu budowlanego i usuwają w tej dziedzinie dotychczasową bezpla nowość i chaos.

Nowe przepisy dzielą teren w. m. Wi na na szereg stref, m. in. wydzielona zo stała strefa zabytkowa, w której wzno szenie jakichkolwiek budynków uzależnio ne zostało całkowicie od decyzji konser watora wojewódzkiego.

— Nie trzeba zgłaszać do zatwierdze nia projektów budowanych pawilonów i kiosków na Targach Północnych. — Na jednym z ostatnich posiedzeń Zarząd Miejski zwolnił wszystkie osoby, firmy i przedsiębiorstwa, mające budować pa wilony na terenie Targów Północnych, od obowiązku zgłaszania do zatwierdze nia projektów tych pawilonów i kios ków z tym jednak, że projekty powinny być aprobowane przez miejskiego archi tekta i inspektora budowlanego. Opłaty za te czynności pobierane nie będą.

— Projekt domu turystycznego. Jak już donosiliśmy, magistrat chcąc przyśpieszyć re alizację budowy w Wilnie Domu Turystycz nego, postanowił w najbliższym czasie spo rządzić dokładny projekt i kosztorys robót. Na ten cel wyasygnowano 2677 złotych. — Prace te powierzono inż. Kaplińskiemu i Jan czykowi.

— Remont budynków gospodarczych na rynkach. Magistrat przeprowadził os tatnio remont budynków gospodarczych na rynkach Śnipiskim, Bosaczkowym i No wogródzkim.

— Montaż 4 kotła na elektrowni miejskiej. W związku z rozwojem sieci elektrycznej na terenie miasta i z dnia na dzień zwiększającą się liczbą abonen tów zaszła potrzeba sprowadzenia do elektrowni miejskiej czwartego z kolei kotła. Kocioł nabyto w zakładach zag ranicznych i rozpoczęto już roboty mon tażowe, które potrwają aż do końca lis topada r. b.

WOJSKOWA

— Wcielenie do szeregów rocznika 1917. Jak się dowiadujemy, niebawem zostanie rozpoczęte rozsyłanie kart po wołania poborowym rocznika 1917, uz nanym podczas ostatniego przeglądu za zdolnych do służby wojskowej (kat. A). Wcielenie do szeregów nastąpi prawdo podobnie w połowie października.

RÓŻNE

— Zarząd Tow. Polsko-Francuskiego zawiadamia swych członków, iż urucho mił już bibliotekę i czytelnię przy ul. Uniwersyteckiej 3. Książki wydaje się jak dawniej we wtorki i piątki od godz. 17—19.

— Zbiórka na niewidomych odbę dzie się w dn. 17, 18 i 19 września. — Organizuje zbiórkę Tow. Opieki nad Ociemniałymi, którego centrala znajduje się w Laskach. Uprasza się osoby życzli we o zapisywanie się na kwestarzy i kwe starki w lokalu zbiórki, ul. Zamkowa 8, codziennie od gdz. 9 rano do 8 wiecz.

NOWOGRÓDZKA

— BUDUJEMY... Nowogródek ma nareszcie nielada atrakcję — „Dni Mickie wiczowskie". Co prawda znacznie więcej spodziewano się po tej imprezie, ale — na bezrybiu i rak rybą. Poza tym w świet le relacyj PAT-nej i radja baranowickie go wszystko idzie jak z płatka. Nie ko niecznie więc trzeba o wszystkim wie dzieć i bawić się odwrotną stroną meda la, szczególnie zaś pytaniem: czy warta skóra wyrobu? Bo na ile nam wiadomo, impreza ta dotychczas bardzo dużo ko sztowała, zwłaszcza wobec przyśpieszo nej (na 3 zmiany) budowy gmachu Baza ru Przemysłu Ludowego, gdzie urządzo no wystawę.

Co zaś do budownictwa w ogóle w Nowogródku, to wspomnieć należy kosz towną budowę szkoły powszechnej Nr. 1. Kosztowną o tyle, że według pierwotne go projektu, dwie kondygacje z piwni cą przystosowane zostały do centralnego ogrzewania. Tymczasem wbrew logice dobudowano trzecią (a od północy czwar tą) kondygację i w całym gmachu usta wiono piece z kafli, które znacznie obcią żają cały budynek.

Na temat budownictwa dowiaduje my się jeszcze o jednej, tym razem za bawnej historii. Oto pewnej nocy, zdaje się z 8 na 9 bm., na placu przy ul. Kole jowej, gdzie Zarząd Miejski zabronił wznosić budynki — wyrósł nagle duży drewniany dom. Następnej nocy, kiedy padał deszcz, dom został nakryty i przy stąpiono do budowy pieców. Jest to re kord dotychczas nie notowany nawet w Ameryce. W ciągu niespełna 10 godzin na pustym placu wybudowano cały dom.

Jak się okazuje, właściciel placu, nie mogąc od Zarządu Miejskiego uzyskać zezwolenia na budowę domu drewniane go, zbudował go na wsi i przewiózł no cą na swój plac, gdzie zamówieni robot nicy, w liczbie około 30, ułożyli w ciągu paru godzin ponumerowane belki i wią zania strychu ,a następnej nocy nakryli kreolitem. Co teraz pocznie z tym fan. tem Zarząd Miejski.

Kaz.

— Kurs Samochodowy O.Z.N. Od był się w Nowojelni propagandowy kurs samochodowy dla działaczy O. Z. N z powiatów i gmin województwa nowo gródzkiego. Uczęstniczyło na kursie po nad 150 delegatów.

Program Kursu był poświęcony wy jaśnieniu treści działań samorządu i za gadnieniom, wynikającym z jego kompe tencji.

Rozpoczął kurs p. inż. Jan Trzeciak, wygłaszając referat na temat „Stanowis ko O. Z. N. wobec wyborów samorządo wych".

Zasadnicze tezy ogółu referatów u stalały: Jako generalną wytyczną, potrze bę zbliżenia samorządu do ludności i całokształtu jej potrzeb, rzeczowego za jęcia się przez samorząd sprawami po mocy rolnictwu i wyrastającym proble mem zawodowego przeszkolenia mło dzieży. Gorąco dyskutowano nad zagad nieniem rozwoju unarodowieniem hand lu i rzemiosła, a również o sposobach wprowadzenia tych dążności w życie.

Cały szereg bolączek i braków; zby teczna biurokracja, szkodliwy serwilizm, egoizm jednostki muszą być w życiu i działalności samorządu usunięte. Inicja tywie społecznej, samodzielności sposo bów pracy należy pozostawić większą swobodę działania.

Obszerne referaty wygłosili: pp.: mec. Nowacki, red. Smoliński, red. Kiersnow ski, insp. Morawski, inż. Regulski, mec. Rogalewiczowa, inż. Postępski i inn.

Na zakończenie Kursu odbyły się obrady przewodniczących obwodów i oddziałów O. Z. N. nad ustaleniem spo sobów i środków wprowadzenia w życie opracowanych dla terenu wytycznych Obozu. Obradom przewodniczył i za gaił je p. inż. Trzeciak.

LIDZKA

— Akcja OZN w powiecie lidzkim. W związku ze świętem parafialnym w Wa wiórce z okazji Narodzenia Najświętszej Marii Panny zebrała się w miasteczku większa ilość ludności z okolicznych wsi. Moment ten wykorzystali członkowie po wiatowego Zarządu OZN i rozrzuciw szy sporą ilość ulotek, nawołujących do wstępowania w szeregi organizacji Zwią ku Młodej Polski, w świetlicy strzelec kiej zorganizowali zebranie, na którym wygłoszono szereg przemówień.

— Uroczystości parafialne. 14, 15 i 16 bm. odbędą się w Lidzie uroczystości parafialne w miejscowej farze z okazji Podniesienia św. Krzyża. Na fest ten do Lidy tradycyjnym zwyczajem zjeżdża co roku okoliczna ludność i liczni księża z terenu dziek natu. Odwiecznym zwycza jem podczas uroczystości parafialnych od bywa się w Lidzie na placu Chwały du ży targ dewocjonalij i smorgońskich ob warzanków, których fury przybyły do Li dy z dalekich Smorgoń już w początkach ubiegłego tygodnia. Zaznaczyć wypada, iż smorgońskie obwarzanki cieszą się w społeczeństwie lidzkim dużym uzna nim.

— RABUNEK W HOTELU „RYGA" Przed paru dniami w nocy do hotelu „Ry ga" przy ul. 3 Maja w Lidzie weszli Al bin Iżycki, właściciel zakładu pogrzebo wego wraz ze swoim towarzyszem Witol dem Ostrowskim i zaczęli bić właścicie lo hotelu Małtyela Dworeckiego. Gdy przerażony gospodarz domu zamknął się przed napastnikami w sąsiednim pokoju, awanturnicy wybrali 25 dolarów amery kańskich i 50 zł. z portfela, leżącego na łóżku, poczem wyszli na miasto. Policja przeprowadziła dochodzenie, jednak pieniędzy nie znaleziono Podczas przes łuchania wspomniani nie przyznali się zarówno do napaści na Dworeckiego, jak również i do kradzieży pieniędzy.

— Zjazd Gwiaździsty do Nowogródka.. W ramach „Dni Mickiewiczowskich" Lidzki Klub Motorowy organizuje w dniu 17 b. m. motorowy zjazd gwiaździsty do Nowogród ka z terenu Ziem Północno Wschodnich.

Termin zjazdu gwiaździstego w Lidzie o godzinie 7 dnia 17 bm. poczym nastąpi wyjazd do Nowogródka z przed siedziby Za rządu Klubu — Lida, ul. 3 Maja Nr 50.

W Nowogródku 17 bm. o godzinie 10 wo jewoda nowogródzki dokona przeglądu za wodników.

Po rozdaniu nagród i pamiątkowych pla kiet nastąpi rozwiązanie zjazdu.

— Mecze półfinałowe. 11 bm. na stadio nie miejskim odbyły się mecze piłki nożnej o mistrzostwo kł. A i B okręgu wileńskie go:

Parkowianka II Lida — Sokół II Nowo wogródek 4:0 oraz Parkowianka I Lida — Sokół I Nowogródek 2:0.

Sędziował p. Młynarski.

Ponadto Strzelec z Lidy wygrał w No wogródku 3:0.

BARANOWICKA

— WŁAMYWACZE GRASUJĄ... — W ostatnich dniach banda włamywaczy w Baranowiczach dokonała kilku włamań do mieszkań, między innymi ofiarami rabunku padli Chutor Helena, zam. przy ul. Żwirki 5, której skradziono przez wybite okno 98 zł.; Kurta Grzegorz, zam. przy ul. Żwirki - Wigury 33, które mu przez otwarte okno skradziono gar derobę wartości 93 zł.; Minc Chaim (Na rutowicza 25), któremu skradziono 2 po duszki, wart. 25 zł. i Gardziałkowski Ed ward (Poniatowskiego 38), któremu skradziono garderobę wart. 30 zł.

— Śmierć dziecka w nurtach Iszy.— Makuszewski Edward, lat 5 ze wsi Joło wo, gm. Mołczadź, bawiąc się około rze ki Iszy wpadł do wody i utonął. Zwłoki dziecka wydobyto po upływie 2 godzin.

NIEŚWIESKA

— DOŻYNKI. — 11 bm. odbyły się w Nieświeżu dożynki urządzone przez organizacje rolnicze. Tysiączne rzesze przybyłych z całego powiatu drużyn gromadzkich w barwnych strojach ludo wych, z własnymi orkiestrami przemasze rowały przez trybunami. Poszczególne grupy składały wieńce żniwiarskie, chleb i miód na ręce gospodarza powiatu, wy rażając swoje życzenia.

Po tradycyjnym łamaniu się chlebem nastąpiły popisy śpiewaczych i tanecz nych zespołów.

— Pouczająca broszurka dla rolni ków. Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa w Nieświeżu wydała w poro zumieniu z miejscowym Obozem Zjed noczenia Narodowego dla rolników pou czającą broszurę. Wydawnictwo to roz miaru kieszonkowego jest zbiorem waż nych dla każdego rolnika wiadomości gospodarczych, podanych w formie krót kiej i przystępnej. Porady i wskazówki mają na uwadze rozbudowę uczciwego handlu chrześcijańskiego. By uchronić rolnika od wyzysków ze strony przekup niów, czyhających na rogatkach skupują cych zboża i nasiona na wstępie broszu ry omówiono i zamieszczono porównaw czą tabelę kilogramów z pudami i fun tami, którymi ludność miejscowa wiejska niemal całkowicie się posługuje.

BRASŁAWSKA

— Powitanie wojska. 11 bm. odbyło się w Drui uroczyste powitanie wojska miejscowego garnizonu, powracającego z ćwiczeń letnich.

Na powitanie oprócz przedstawicieli władz i organizacyj społecznych przyby ło bardzo licznie społeczeństwo m Drui i okolicznych wsi. Do żołnierzy wygło szono przemówienie, po czym strzelczy nie obdarowały wszystkich żołnierzy bu łeczkami i papierosami.

Powitanie wojska odbyło się bardzo uroczyście i w nastroju szczerym. Lud ność cywilna entuzjastycznie witała wra cających z ćwiczeń kopistów.

WILEJSKA

— Ktoś nareszcie powinien założyć księgarnię. Rozpoczął się rok szkolny, a z nim stale powtarzające się kłopoty nauczycieli i rodziców.

W Wilejce najwięcej troski sprawia kwestia zaopatrzenia młodzieży na czas w odpowiednie podręczniki. Dotychczas nie ma dobrze zorganizowanej księgarni, która potrafiłoby zaspokoić zapotrze **bowania miasta, liczącego 5720 miesz kańców.**

Nikt jeszcze odpowiednio zaawanso wany nie zdobył się na założenie sklepu, mogącego dostarczyć wszystko, co jest petrzebne szkołom o różnych stopniach organizacyjnych, szkołom rozrzuconym na terenie powiatu liczącego 133 tysią ce ludzi.

Cóż na to poradzić, jeżeli bezrobot na młodzież po ukończeniu szkół handlo wych woli w Wilnie czekać całymi la tami na pracę, szlifując chodniki na ul. Mickiewicza, zamiast jechać do mniej szych miast i zakładać sobie warsztaty pracy, mogące dać duży zysk.

Tymczasem na prowincji tylko dlate go na początku roku prawie przez mie siąc praca w szkołach kuleje, że akurat wtedy nieudolne księgarnie rozpoczynają długotrwałą korespondencję z Warsza wą czy Wilnem, wtedy kiedy dziecko powinno już korzystać z książki. A. J.

— Rodzina Wojskowa opiekuje się szkołami. Rodzina Wojskowa w Wilejce objęła w nowym roku szkolnym — szkołę w Nowosiółkach.

Dotychczas zaś prowadzona przez nią szkoła w Soczewce została przejęta na etat publicznych szkół powszech nych.

— „CUKIERNIE". Ktokolwiek, zwie dzając Wilejkę, przejdzie się ulicą Pił sudskiego, zdumiony jest ilością cukier ni.

Kiedy zaś wejdzie do takiej „cukier ni" i postoi pewien czas, jeszcze bar dziej się zdziwi.

Oto chłopak prosi o zeszyt. Właści ciel sklepu sięga pod ladę i daje. Ko bieta kupuje śledzie. Ktoś inny pyta o cenę kartofli lub ogląda latarkę elektry czną.

Wszystko się znajdzie, tylko na nie które artykuły trzeba czasem „chwilkę zaczekać" — bo dom jest duży.

I to wszystko w cukierni czy herba ciarni!

Mówią, że przemyślne żydki naj zwyklejsze spożywcze sklepy tak nazwa li, aby móc sprzedawać do 10 w nocy i co najważniejsze w niedzielę. Przecież w tym dniu jest największy ruch. A. J.

RADIO

ŚRODA, dnia 14 września 1938 r.

6,42 Pieśń. 6,45 Gimnastyka. 7,00 Dzien nik. 7,15 Muzyka poranna. 8,00 Audycja dla szkół. 8,10 Muzyka. 8,55 Program. 9,00—11,00 Przerwa. 11,00 Audycja dla szkół. — 11,25 Pogadanka. 11,35 Pieśni i wyjątki z oper. 11,57 Sygnał czasu i hejnał. 12,03 Au dycja południowa. 13,00 I. Kompozytorzy dyrygują własnymi utworami. II. Z operetek francuskich. 14,00 Muzyka lekka. 14,15—15,15 Przerwa. 15,15 „Popołudnie speakera" — zapowiada Joanna Piekarska. 15,45 Wia domości gospodarcze. 16,00 Walce, intermez za i serenady — koncert. 16.45 „Okręty pod wodne w wojnie na morzu" — odczyt. 17,00 „Z pamiętników Pepysa (Anglia wiek 17) — audycja słowno muzyczna w opr. Jadwigi Jasiewiczówny i Ant. Koncewicza. 17,40 Wileńskie wiadomości sportowe. 17,45 Z na szego kraju: „U nas w Wiszniewie"... pog. wygłosi Adam Chomicz. 17,55 Program na czwartek. 18.00 Ogród w Łańcucie — pog. 18,10 Recital skrzypcowy. 18,45 „W dniu imienin Madame Płachcina" — fragment z „Kollokacji" Józefa Korzeniowskiego (dokoń czenie). 19,00 Pieśni polskie w wyk. Rad wan-Młynarskiej. 19,20 Pogadanka aktual na. 19,30 „Noc letnia w Neapolu" — koncert rozrywkowy. W przerwie: — fragment z ko medii Goldoniego pt. „Łgarz". 20,45 Dzien nik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21,00 Powitanie wojsk wracających z ma newrów. 21,10 Koncert Chopinowski (tran smisja do Niemiec). 21,45 Wiadomości spor towe. 21,55—22.00 Przerwa. 22,00 Koncert popularny (transmisja z Berlina). 22,55 Prze gląd prasy. 13,00 Ostatnie wiadomości dzien nika wieczornego i komunikaty.

CZWARTEK, dnia 15 września 1938 r.

6.42 Pieśń poranna. 6.45 Gimnastyka. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Koncert poranny. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Muzyka popu larna. 8.55 Program na dzisiaj. 9.00 Przer wa. 11.00 Moniuszko dzieciom — poranek muzyczny dla szkół powszechnych. 11.25 Koncert rozrywkowy. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa. 13.00 I. Z utworów Ryszarda Wagnera. II. Włoska mu zyka operowa. 14.00 Muzyka lekka. 14.15 Przerwa. 15.15 „Po drogach i ścieżkach Pol ski" — pogadanka dla dzieci starszych. 15.30 Poczytajmy sobie: „Kitka" opowiadanie Ewy Zarembiny. 15.45 Wiadomości gospodarcze 16.00 Muzyka z płyt. 16.15 Audycja dla li ceów: „Skąd i jak czerpiemy wiedzę o rze czywistości społecznej" — odczyt 16.35 Mu zyka z płyt. 16.45 Praca kobiet w samorzą dzie — pogadanka. 17.00 Arie i pieśni w wyk. Stefana Albirta. 17.20 Poematy symfo niczne. 17.45 „W parku i teatrze" — poga danka aktualna Augusta Zarzeckiego. 17.55 Program na piątek. 18.00 Przegląd wydaw nictw. 18.10 Polskie pieśni. 18.30 Teatr Wy obraźni: „Dobrali się w korcu maku" — farsa. 19.10 Recital wiolonczelowy. 19.40 Po gadanka aktualna. 19.50 Z życiem panowie? Koncert rozrywkowy. W przerwie: „Lekc ja tańca"—skecz. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 „Praktycz ne uwagi o wyprawie lnu" — pogadanka wygłosi inż. Czesław Słuchocki. 21.10 Kon cert Orkiestry Rozgłośni Wileńskiej pod dyr. Władysława Szczepańskiego z udziałem Lu by Lewickiej (sopran) 21.50 Wiadomości sportowe. 20.05 Koncert rozrywkowy. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczorne go i komunikaty. 23.05 Zakończenie progra mu.

POLESKA

— Szewcy z Dawidgródka ofiarowa li buty Panu Prezydentowi Rzplitej. — Spółdzielnia Szewców w Dawidgródku ofiarowała Panu Prezydentowi R. P. zro bione przez siebie wyciążki. Trzeba nad mienić, że szewcy dawidgródeccy wysyła ją partię swoich butów na wystawę świa tową do Ameryki.

— WYWROTOWCY PRZED SĄDEM. Sąd Okręgowy w Pińsku rozpatrywał sprawę 19 komunistów, oskarżonych o działalność wywrotową na obszarze po wiatu pińskiego i sarneńskiego. W wy niku rozprawy 10 zostało skazanych na więzienie od 8 do 2 lat, reszta, t. j. 9, od kary została zwolniona.

Rewizja w Związku Drobnych Rolników

Onegdaj wieczorem z polecenia władz śledczych przeprowadzono rewizję w lo kalu Związku Drobnych Rolników przy ul. J. Jasińskiego 7.

Rewizja ta, jak się dowiadujemy, została zarządzona w związku z prowa dzonym przez władze śledcze dochodze niem w sprawie nadużyć, których miała się dopuścić na terenie powiatów nowo gródzkiego i białostockiego sekcja tea tralna związku.

Podobno działacze tej sekcji, wyłudza li od naiwnych pieniądze, sprzedając bilety na fikcyjne imprezy itd.

Wyniki rewizji oraz szczegóły docho dzenia trzymane są na razie w tajemni cy. (c).



Ten, który chciał, żeby pokój zapanował...

Kurjer Sportowy

Prasa niemiecka przed meczem Polska — Niemcy

Prasa niemiecka coraz żywiej interesuje się bliskim już meczem piłkarskim Polska — Niemcy. Poszczególne dzienniki i fachowe pisma sportowe omawiają m. in. bojowe wartości polskich piłkarzy, przypominając wspaniałą grę drużyny polskiej w meczu z Brazylią w Strasburgu, kiedy to Polacy zaprezentowali się jako zespół niezwykle groźny, o nieprzeciętnej technice i bramkostrzelnym napadzie. Mówiąc o ataku polskim, pisma niemieckie wyróżniają Wilimowskiego, nazywając go graczem o wyjątkowej intuicji, dużej przebojowości i niebezpiecznym strzale.

Zdaniem prasy niemieckiej wynik 4:5, uzyskany przez Polskę we wspomnianym wyżej meczu z Brazylią, która jest potęgą piłkarstwa Ameryki Południowej, stanowi powód do pełnego respektu dla umiejętności piłkarstwa polskiego.

70.000 widzów na meczu Polska — Niemcy

Wielki stadion sportowy w Kamienicy, na którym rozegrany zostanie wkrótce międzypaństwowy mecz piłki nożnej Polska — Niemcy, został w tych dniach ostatecznie wykończony. Uroczystości otwarcia dokona wódz sportu niemieckiego von Tachammer und Osten.

Napływ zgłoszeń na bilety na mecz Polska — Niemcy był tak ogromny, że piłkarskie władze niemieckie musiały specjalnie regulować przydział zapotrzebowań.

Drugie zwycięstwo Jędrzejowskiej

W trzeciej rundzie gry pojedyńczej pań o mistrzostwo Stanów Zjednoczonych, Jędrzejowska łatwo pokonała Amerykankę Stanton 6:1, 6:2.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

— Dziś, 14 września w Teatrze Miejskim na Pohulance sztuka Jerzego Kossowskiego **„Tekla“** w reżyserii Dra Leopolda Pobóg - Kielanowskiego. Zarówno swym tematem jak i grą całego zespołu, od dnia premiery, wzbudziła ona zainteresowanie w całym mieście, wywołując dyskusje i pochlebne recenzje prasowe. Widz teatralny znajdzie w niej i interesujący problem społeczny i świetne sytuacje komiczne i doskonałe typy wiejskie. Obsadę artystyczną sztuki tworzą: Walentyna Alexandrowicz, Władysława Nawrocka, Wanda Szczepańska, Juliusz Balicki, Antoni Czapliński, Władysław Ilcewicz, Stanisław Jaśkiewicz, Stefan Kępka - Bajerski. Władysław Lasoń, Stefan Martyka, Ludwik Tatarski. Oprawa dekoracyjna — Jan i Kamila Golusowie.

Początek punktualnie o godz. 20.

— **Gościna Teatru Miejskiego na Pohulance, w „Dniach Mickiewicza“ w Nowogródku.** Z okazji „Dni Mickiewicza“ wyjeżdża zespół Teatru Miejskiego do Nowogródka z wieczorem artystycznym poświęconym Mickiewiczowi, a noszącym nazwę „Pieśń o Nowogródku“. Będzie to ze strony Teatru Miejskiego hołd pamięci nieśmiertelnego wieszcza w tym mieście, za którym specjalnie tęsknił, i z którym związana była jego młodość i miłość.

Program wieczoru wypełnią inscenizacje utworów Mickiewicza, część recytacyjno - muzyczna oraz fragmenty z Dziadów. W wieczorze biorą udział najlepsze siły zespołu w przygotowaniu reżyserskim Ziemowita Karpińskiego i Zbigniewa Nowosada. Stronę muzyczną wieczoru opracowuje znany kompozytor Antoni Żuliński. Oprawę plastyczną — Jan i Kamila Golusowie. Udział biorą: H. Buyno, L. Korwin, H. Łęcka, M. Sierska, Z. Śląska, Z. Blichewicz, A. Łodziński, W. Surzyński, L. Wołłejko, A. Żuliński.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA“.

—**Występy J. Kulczyckiej.** Dziś operetka **„Księżniczka Czardasza“** z J. Kulczycką w roli tytułowej i Xenią Grey w roli uroczej Stasi. Zespół męski tworzą K. Dembowski, M. Domosławski, W. Szczawiński, K Wyrwicz - Wichrowski, K. Chorzewski i inni. Ze względów technicznych po dzisiejszym przedstawieniu operetka ta schodzi z repertuaru.

„Hrabina Marica“. Jutro na dzień jeden zabłyśnie **„Hrabina Marica“** z Janiną Kulczycką na czele.

W piątek „Bal w Savoy'u“ w doborowym wykonaniu z występem J. Kulczyckiej, z udziałem Xeni Grey, M. Martówny. Rolę Targolity wykona Tatiana Masłowa. Obsada męska pozostaje premierowa.

— **„Kwiat Hawaju“.** Egzotyczna operetka Abrahama **„Kwiat Hawaju“** po raz pierwszy w Wilnie z Janiną Kulczycką i Xenią Grey, grana będzie w sobotę. Na specjalną uwagę zasługują wschodnie obrzędy i balety, oraz efektowna wystawa.

— Honorarium za swój pierwszy występ p Tatiana Masłowa przeznaczyła na pomoc szkolną dla niezamożnej młodzieży do dyspozycji Pana Kuratora Okręgu Szkolnego Wileńskiego.

— Kierownictwo Teatru Muzycznego „Lutnia“ poszukuje osób posiadających odpowiednie warunki zewnętrzne, słuch i kwalifikacje w zakresie śpiewu i tańca, — do chóru i baletu.. (Mickiewicza 6. —— —Administracja Teatru).

Tragiczna przejażdżka pijanego motocyklisty

Wczoraj wieczorem na ul. Legionowej w Wilnie motocykl wojskowy najechał z całego rozpędu na wóz ciężarowy. Prowadzący motocykl żołnierz oraz dwaj jego przyjaciele, którzy znajdowali się w przyczepce, monter Andrzej Zaczeniuk z ul. Zarzecznej oraz szofer Walerian Paczel z ul. Legionowej zostali ciężko ranni.

Żołnierza przewieziono do szpitala wojskowego, zaś Zaczeniuka i Paczela do szpitala św. Jakuba.

Wszyscy trzej byli pijani.

Od Administracji

Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności za termin ogłoszenia oraz za zgubę lub zniszczenie matryc i klisz. Zastrzeżone miejsce obowiązuje Administrację tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacone 25% drożej. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. — Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia. — Wydawnictwo zastrzega sobie prawo nieumieszczenia całego ogłoszenia, względnie jego części bez podania powodów. Komunikatów bezpłatnych nie umieszcza się.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno 1
Centrala: Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4
Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu
Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9.30—15.30
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, ul. Bazyliańska 35, tel. 169; Lida, ul. Zamkowa 4/7, tel. 73; Baranowicze, Ułańska 11; Brześć n/B., Pierackiego 19, tel. 224; Pińsk, Dominikańska 40.
Przedstawicielstwa: Kleck, Nieśwież, Słonim, Stołpce, Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Grodno — 3 Maja 6, Suwałki — Em. Plater 44, Równe — 3-go Maja 13, Wołkowysk — Brzeska 9/1.

CENA PRENUMERATY miesięcznie: z odnoszeniem do domu w kraju — 3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji zł. 2.50, na wsi, w miejscowościach, gdzie niema urzędu pocztowego ani agencji zł. 2.50.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem 30 gr, drobne 10 gr. za wyraz, kronika redakc. i komunikaty 60 gr za wiersz jednoszp. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-łamowy, za tekstem 10-łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane“ redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30 — 16.30 i 17 — 19

Wydawnictwo „Kurjer Wileński“ Sp. z o. o. Druk. „Znicz“, Wilno, ul. Bisk. Bandurskiego 4, tel. 3-40 Ilocz. u E. Kotlarewskiego, Wileńska 11 Redaktor odp. Józef Onusajtis